

OTYM SIĘ MÓWI
**POGOTOWIE GAZOWE
WRÓCI DO KWIDZYNA?**

STR. 7



LUDZIE Z PASJĄ
**JAROSŁAW KRET
W SADLINKACH**

STR. 11

SPORT
**JUNIORKI MTS
WICEMISTRZEM
POLSKI**

STR. 2 i 14

Kwidzyn10.pl

KURIER Kwidzyński

100% POLSKI KAPITAŁ

przewozy autobusowe
Rydwan
SERWIS

PRZEWOZY OKAZJONALNE, WYCIECZKI

TEL.: 695 035 398, FAX: 55/ 647-55-11

E-MAIL:
biuro@rydwan.malbork.pl
www.rydwan.malbork.pl

POMORZA **BLISKO WAŻNYCH SPRAW** • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 10/1285 • 9.03.2016 r. • Cena: 2,50 zł (w tym VAT 5%)

KWIDZYN • GMINA KWIDZYN • GMINA PRABUTY • GMINA GARDEJA • GMINA RYJEWO • GMINA SADLINKI

GALERIA LWA - MAKABRYŁA ROKU



STR. 3

PROTESTUJĄCY CHCĄ ZMIAN



STR. 4-5

WIRUS DOTARŁ DO POWIATU KWIDZYŃSKIEGO

Świńska grypa w Prabutach



STR. 5

W prabuckim szpitalu specjalistycznym przebywa pięć osób zarażonych wirusem A/H1N1 czyli wirusem świńskiej grypy. Cztery osoby to personel szpitala, który zaraził się od hospitalizowanego pacjenta, nosiciela wirusa świńskiej grypy. Wszystkie osoby czują się już dobrze, ale szpital na wszelki wypadek wprowadził czasowy zakaz odwiedzin chorych na oddziale wewnętrznym.

REKLAMA

**Wiosenno-
Świąteczna
Promocja**

**SYNAK
MEBLE**

ul. Toruńska 36, 82-500 Kwidzyn
www.synak.com.pl



System TES



System FORREST

Oferta promocyjna ważna od 29.02.2016 do 04.04.2016
Tylko w Synak Meble taniej do **16%***

* Promocja dotyczy wybranego asortymentu. O szczegóły pytaj sprzedawcę

KRONIKA POLICYJNA

Najechał na tył auta

PRABUTY. Na ulicy Warszawskiej w Prabutach doszło do niegroźnej kolizji dwóch aut. Do zdarzenia doszło w minioną sobotę – 5 marca około godz. 9.00. Jak się okazało 34-letni kierowca vw passata nie zachował należytej odległości od poprzedzającej go auta, w efekcie czego najechał na tył jadącej przed nim hondy. Na szczęście obyło się bez obrażeń. Wobec sprawcy kolizji został sporządzony natomiast wniosek o ukaranie do Sądu.

Powtórka z Prabut

KWIDZYN. Tego samego dnia doszło również do kolizji na ulicy Warszawskiej w Kwidzynie. Miało ono miejsce około godz. 10.35, a brali w niej udział kierowcy vw golfa i vw passata. Jak ustalono, 63-letni kierujący passatem nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu. W efekcie najechał na tył jadącego przed nim vw golfa, którym kierował 27-letni mężczyzna. Uczestnicy kolizji nie doznali żadnych obrażeń, a sprawca kolizji został ukarany mandatem.

Prowadził w stanie nietrzeźwości

POWIAT. Policjanci zatrzymali 45-letniego mieszkańca powiatu kwidzińskiego, który kierował motorowerem będąc w stanie nietrzeźwości. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę podczas kontroli drogowej przeprowadzonej w nocy z 5 na 6 marca. Po przebadaniu alkomatem mężczyzna wydmuchał 1,4 promila alkoholu. Wkrótce policjanci zatrzymanemu zarzuci kierowania w stanie nietrzeźwości, za co grozi do 2 lat pozbawienia wolności. Policjanci przypominają również, że nietrzeźwym kierującym, oprócz utraty prawa jazdy, grozi także kara finansowa od 5 tys. zł oraz trzyletni zakaz prowadzenia pojazdów.

(fox)

KRONIKA USC KWIDZYN

W minionym tygodniu udzielono 3 ślubów. W tym czasie zarejestrowano również przyjście na świat 14 dzieci, w tym: 8 chłopców i 6 dziewcząt.

POŻEGNANIE

Odeszli od nas

Henryk Antolak

Janina Jerzyk

Helena Wójcik

Bożena Powirska

Jan Siemieniuch

Józef Domian

Natalia Kończalska

Vittorio Santorsola

Krystyna Dołęgowska

Rozmowa „Kuriera”

Wielki niedosyt i rozżalenie

Zawodniczki MTS Kwidzyn po raz drugi z rzędu zdobyły srebrny medal Mistrzostw Polski Juniorek. -Dziewczyny bardzo przeżyły finał, bo bardzo chciały zdobyć złoto – mówi Edyta Majdzińska, trenerka srebrnych medalistek.

- Z jakimi emocjami kończyliście finałowe spotkanie z Ruchem Chorzów. Czy przez smutek i lzy po porażce, przebiła się gdzieś dumą ze zdobycia srebrnego medalu Mistrzostw Polski?

- Nikt nie jest zadowolony kiedy przegrywa 1 bramką mecz o złoto. Dziewczyny na pewno czuły więc wielki niedosyt, bo to nie była przepaść, różnica 10 bramek. Była to walka do końca i zabrakło nam 1-2 minuty do tego, aby w końcu dopaść rywalki. Przeważało więc wielkie rozżalenie i jakiś tam niedosyt. Dziewczyny bardzo przeżyły finał, bo bardzo chciały zdobyć złoto. Po meczu, choć zawsze mam jakiś niedosyt, pogratulowałam jednak dziewczynom. Na gorąco stwierdziłyśmy też czego nam zabrakło. Przed meczem zdawałyśmy sobie sprawę, że nie będziemy mieć stuprocentowej skuteczności rzutowej, grając przeciwko takiej bramkarce jak Krupa. I dziewczyny były mentalnie nastawione na to, aby nie deprimowały się niepowodzeniami w ataku, tylko próbowały kolejnych rzutów. Nikt nie jest jednak takim twardzielem i gdy wiele razy nie wyjdzie, to można się załamać i ręka przy rzucie gdzieś tam niepotrzebnie zadry.

- Jednak to właśnie skuteczna gra Natalii Krupy spowodowała, że musieliśmy gonić wynik.

- Niestety grająca na środku rozegrania Malwina Hartman była konsekwentnie wyłączona z gry indywidualnym kryciem. Z Malwiny praktycznie więc nie skorzystałyśmy, a jest to nasza zawodniczka, która bardzo ładnie rozprawdza piłkę i prowadzi grę. Dodam też, że jest również jedyną zawodniczką z górnego rocznika (1997) grającą w polu. W zespole Ruchu wszystkie



Edyta Majdzińska, trenerka srebrnych medalistek MP Juniorek

Fot. Mirosław Wiśniewski

zawodniczki były z rocznika 1997, a my mieliśmy tylko dwie takie piłkarki: Malwinę Hartman i bramkarkę Aleksandrę Bielak. Poza nimi cały skład był młodszy od swych rywalki. I ten rok różnicy był widoczny przede wszystkim w grze fizycznej. Na każdej pozycji rywalki były od nas mocniejsze, choć nie grają u nas małe, filigranowe dziewczyny. Pięć z nich ciągle trenuje także z ekstraklasą i na boisku było to widać. Wyłączyli nam Malwinę Hartman, Krupa bronila rzuty naszych dziewczyn i nasza gra trochę się posypała. W efekcie trzeba było dokonywać zmian.

- Zatem w przyszłym roku również będziemy się bić o medale?

- Jestem o tym przekonana, choć w tym roku do finałów MP nie awansowało wiele dobrych zespołów. Zabrakło chociażby dziewczyn z Nowego Sącza, gdzie grają zawodniczki z ekstraklasy czy drużyna z Kielc, ubiegłoroczne mistrzynie Polski juniorek młodszych. W finale mogły znaleźć się jednak tylko cztery drużyny. Oczywiście jest nam miło, że wygrywamy 15

bramkami mecz półfinałowy i zdajemy sobie sprawę, że prezentujemy wysoki poziom piłki ręcznej. W przyszłym roku droga do finału będzie jednak bardzo trudna.

- Powinniśmy się jednak cieszyć z tego, że ponownie jesteśmy drugą siłą w Polsce.

- Na przestrzeni wielu lat jesteśmy podobno pierwszą siłą w Polsce. Nie ma drugiego takiego klubu w dziewczęcej piłce ręcznej, z takimi sukcesami, które powtarzają się co roku. Dziewczyny grają na bardzo wysokim poziomie i każda z nich dołożyła cegiełkę do tego medalu. W najlepszej siódemce turnieju znalazła się bramkarka Ola Biela i rozgrywająca Justyna Świeczek. Uważam jednak, że jeszcze co najmniej dwie zawodniczki z naszej drużyny powinny trafić do tego zestawienia. Jedną z nich jest Asia Gędek, która była wyróżniającą się zawodniczką. Nie jest bowiem sztuką rzucić bramkę jak się gra na trzy rozegrania. Sztuką jest pokazać klasę, gdy wyłączają nam dwie rozgrywające, a Asia pokazywała swoje umiejętności w trudnych sytuacjach dla zespołu. Jest bardzo wszechstronną zawodniczką, umie minąć jeden na jeden, współpracować z kolem, umie rzucić bramkę drugiej linii, rzucić bramkę z biodra i to wszystko pokazała na tych zawodach. Śmiem twierdzić, że inne rozgrywające, które znalazły się w najlepszej siódemce, nie potrafią tyle co Asia. Podobnie jak Malwina Hartman, która świetnie prowadzi zespół, jest bardzo wszechstronną zawodniczką. Przez to, że była wyłączona indywidualnym kryciem nie miała okazji na pokazanie w finale swoich umiejętności, natomiast w półfinale udowodniła swoją klasę.

Rozmawiał:
Mirosław Wiśniewski

Przyznał się i poddał się karze

Okradł altanę działkową

PRABUTY. Zarzuty kradzieży z włamaniem usłyszał 39-letni mieszkaniec gminy Prabuty. Mężczyznę zatrzymali kryminalni, po tym jak ustalili, że ukradł on z altany w Orkuszu przedmioty o łącznej wartości ok. 400 zł. Za popełnione przestępstwa grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

Na początku lutego policjanci z Prabut zostali powiadomieni o włamaniu do jednej z altan znajdujących się na terenie ogródków działkowych w Orkuszu (gm. Prabuty). Sprawca zabrał z niej różne przedmioty, w tym m.in. łopaty, motykę, wyrzynarkę i butlę z ga-

zem. Poszkodowany wycenił straty na ok. 400 zł.

-Sprawą tą natychmiast zajęli się funkcjonariusze z Prabut i Kwidzyna, a ich praca doprowadziła do ustalenia, a następnie zatrzymania 39-letniego włamywacza – wyjaśnia Anna Filar, p.o. rzecznika pra-

wego Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie. - Tego samego dnia mężczyzna usłyszał zarzuty za popełnione przestępstwa, przyznał się i dobrowolnie poddał się karze. Za kradzież z włamaniem grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

(fox)

POZYSKANO 156 ZESTAWÓW KOMPUTEROWYCH

Korzystają z darmowego internetu

KWIDZYN. Ponad 40 rodzin, w tym młodzież szkolna i osoby dorosłe kolejny rok korzystają z zestawów komputerowych, które zostały przekazane w ramach programu „Cyfrowy Kwidzyn - przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu”. Program został zaadresowany m.in. do osób o niskich dochodach, mieszkających w rodzinach wielodzietnych lub osób niepełnosprawnych. W tym roku minie trzeci rok korzystania przez rodziny z zestawów komputerowych oraz dostępu do internetu.

Wiceburmistrz Roman Bera jest zadowolony z efektów programu.

-Mieliśmy tylko jeden drażący przypadek. Osoba, która otrzymała sprzęt, po pewnym czasie usiłowała go sprzedać. Udało się jednak temu zapobiec. To jednak odosobnione zdarzenie, które w żaden sposób nie wpływa na bardzo dobrą ocenę tego programu. W pozostałych przypadkach sprzęt wykorzystywany jest zgodnie z przeznaczeniem i uważam, że program spełnia swój cel. Osoby do których trafił sprzęt będą mogły z niego korzystać do 31 marca 2019 roku. Do tego czasu zapewniony zostanie użytkownikom tego sprzętu dostęp do internetu. Wiele razy podkreślałem, że to jeden z lepszych tzw. miękkich projektów. Pomoc otrzymały osoby, których nie byłoby stać na zakup komputera, nie mówić już o opłatach za dostęp do internetu - mówi Roman Bera.

Warto dodać, że zestawy komputerowe nie są własnością uczestników programu. Nie można ich sprzedać czy komuś udostępnić.

-Nie została uregulowana sprawa dotycząca ewentualnego przekazania sprzętu osobom, które będą z niego korzystały po zakończeniu programu. Abyśmy mogli przekazać komputery, musimy mieć zgodę darczyńcy. Przypomnę, że pieniądze w całości pochodziły ze środków unijnych. Pozy-



-Osoby do których trafił sprzęt będą mogły z niego korzystać do 31 marca 2019 roku. Do tego czasu zapewniony zostanie użytkownikom tego sprzętu dostęp do Internetu - wyjaśnia Roman Bera, wiceburmistrz Kwidzyna. Fot. Mirosław Wiśniewski

skaliśmy je w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Byłbym za przekazaniem tego sprzętu dotychczasowym użytkownikom. Tym bardziej, że po zakończeniu programu będzie on miał już pięć lat. Poza tym, to osoby o niskich dochodach, więc nie będą sobie mogły pozwolić na zakup nowego. Jeśli dzięki temu programowi kilkadziesiąt rodzin nauczyło się korzystać z techniki informatycznej, to oznacza, że przyznane na to zadanie pieniądze

zostały bardzo dobrze wykorzystane - podkreśla Roman Bera.

Wiceburmistrz miasta ma nadzieję, że nowe rozdanie środków unijnych, przyniesie pieniądze na realizację podobnego typu programów. Przypomnijmy, że komputery trafiły nie tylko do rodzin, ale także do pracowni komputerowych w szkołach, Kwidzyńskiego Centrum-Kultury i Biblioteki Miejsko-Powiatowej. Pozyskano ogółem 156 zestawów komputerowych. Koszt realizacji programu przekroczył 700 tys. zł.

(jk)

Kwidzyn10pl

GROZI JEJ DO 5 LAT WIĘZIENIA

72-latka odpowie za kradzież portfela

KWIDZYN. Policjanci zatrzymali kobietę podejrzaną o kradzież portfela. Sprawczynią okazała się 72-letnia kobieta. Grozi jej nawet do 5 lat więzienia.

W miniony czwartek (3 marca) kwidzyńska policja została powiadomiona o utracie portfela z dokumentami i gotówką w kwocie 1 tys. zł. Jak przypuszczano portfel prawdopodobnie wypadł z kieszeni zgłaszającego 36-latka na parking.

-Pracujący nad sprawą policjanci ustalili sprawczynię kradzieży - wyjaśnia Anna Filar, p.o. rzecznika prasowego Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie. - Okazała się nią 72-letnia mieszkanka Kwidzyna, przy której znaleziono portfel z jego zawar-

tością. Kobieta przyznała się do zarzucanego jej czynu. Odzyskany portfel oddano natomiast uszkodowanemu mężczyźnie. Kobieta usłyszała również zarzuty kradzieży, za co grozi jej kara do 5 lat pozbawienia wolności.

(fox)

OGIEŃ USZKODZIŁ DACH

Płonął dom w Janowie

GMINA KWIDZYN. Na ok. 130 tys. zł oszacowano wstępnie straty jakie spowodował pożar budynku wielorodzinnego w Janowie. W trakcie akcji wyniesione na zewnątrz zostały trzy 11 kg butle z propanem-butanem. Na szczęście w wyniku pożaru nikt nie ucierpiał.

-Woda do gaszenia ognia dowożona była z hydrantu, który oddalony był o ok. 200 m od budynku. Po ugaszeniu ognia wykonane zostały prace rozbiórkowe konstrukcji dachu w celu dotarcia do zarzewia ognia. Sprawdzone również wszystkie pomieszczenia przy użyciu kamery termowizyjnej i wykrywacza wielogazowego. Zabezpieczono także uszkodzony dach przy użyciu plandek - informuje mł. kpt. Damian Torbowski z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie.

W akcji gaszenia ognia uczestniczyły cztery zastępy straży z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Kwidzynie oraz zastępy ochotniczych straży pożarnych z Pastwy, Tychnowa i Rakowca.

To drugi groźny pożar w gminie Kwidzyn w ciągu ostatnich dwóch tygodni. Pod koniec lutego pięć jednostek straży pożarnej walczyło z pożarem, który wybuchł w budynku mieszkalnym w Szalwinku. Straty oszacowano na około 400 tys. zł.

(jk)

KWIDZYN PONOWNIE NA USTACH CAŁEJ POLSKI

Galeria Liwa

- Makabryłą Roku 2015

KRAJ. Kwidzyńska Galeria „Liwa” została uznana Makabryłą Roku 2015. W plebiscycie zorganizowanym przez portal www.bryla.pl zdobyła ponad połowę wszystkich głosów. Jak podkreślano jest to przykład na skrajną ignorancję kontekstu i najbliższego otoczenia galerii handlowej.



Galeria Liwa w Kwidzynie, z wyraźną przewagą, okazała się najgorszą bryłą architektoniczną minionego roku.

-Galeria wypełnia działkę niemalże po obrysie, zbliżając się do granic działki ślepyimi ścianami. Wybudowana pomiędzy starymi kamieniczkami, dwie z nich otoczyła z trzech stron ślepyim murem. Złośliwi żartują, że mieszkańcy nie powinni narzekać na koszmarny widok z okna bo dostali wspaniałą ścianę do gry w squasha - napisano o inwestycji firmy INBAP.

Choć podkreślano, że inwestycja została zrealizowana zgodnie z przepisami, to projektując ją można było pokusić się o urozmaicenie budynku.

-Nawet jeśli ściana zbliżona do granicy była konieczna, można było ją w jakiś sposób uroz-

maić i rozrzedzić lub zaprojektować w formie zielonej i żywej elewacji, aby zminimalizować podobieństwo do więziennego muru otaczającego podwórka. Jeszcze na wizualizacjach występowały na niej pasy szklanych luksferów. W realizacji jednak z nich zrezygnowano - dodawano.

Na kwidzyńską galerię zagłosowano 55 procent (9913 głosów) wszystkich uczestniczących w konkursie. Na drugim miejscu znalazła się szczecińska Fryga, która otrzymała jednak zaledwie 15 procent (2654 głosy). Trzecią Makabryłą Roku 2015 okazał się natomiast odnowiony Zaulek Solny we Wrocławiu (11 procent - 1955 głosów).

(n)

PROTEST PRACOWNIKÓW KWIDZYŃSKIEGO SZPITALA

Rozmawiano, po czym umówiono się na kolejne spotkanie

KWIDZYN. Protestujący pracownicy kwidzyńskiego szpitala spotkali się z przedstawicielami spółki EMC Instytut Medyczny, zarządzającej tutejszym ośrodkiem. Co ciekawe rozmowy zdominowały bieżące sprawy związane z pracą i funkcjonowaniem szpitala, a sprawy podwyżek wynagrodzeń były wspomniane dopiero pod koniec rozmów. Póki co nic jednak nie osiągnięto. Ustalono jedynie, że strony ponownie zasiądą do rozmów, aby stopniowo eliminować nabrzmiałe problemy. Protestujący podkreślili również, że nadal domagają się od zarządu powiatu wycofania się z umowy przedwstępnej sprzedaży udziałów szpitala wrocławskiej spółce.

Początek spotkania był obiecujący. Mirosław Górski, który występował w imieniu komitetu protestacyjnego cieszył się, że w ogóle doszło do takiego spotkania. Poprosił również o gwarancje, że osoby uczestniczące w proteście w żaden sposób nie będą przez to represjonowane.

- Nie ukrywam, trochę nas rozczarowuje, że nie ma pani prezes Agnieszki Szpary. Rozumiem, że nie mogła przyjechać. Rozumiem też, że reprezentujący Zarząd pan wiceprezes ma upoważnienia i reprezentuje poglądy i stanowisko spółki. My jako grupa związków zawodowych prowadząca spór zbiorowy z zarządem spółki jesteśmy oczywiście gotowi do przystąpienia do rozmów, ale najpierw musimy zakończyć spór zbiorowy, który się toczy.

Mirosław Górski podkreślił



- Mam nadzieję, że nasze kolejne spotkania przyniosą rezultaty i będziemy stopniowo eliminować istniejące problemy - stwierdził wiceprezes Ireneusz Pikulicki.

Fot. Mirosław Wiśniewski

również, że spotkanie to ma charakter rozmowy, a nie negocjacji. Pracownicy chcieli bowiem przedstawić wszystkie problemy,

- Jaką wiarygodność ma firma, która od 3 lat zwodzi, kłamie i przedstawia koncepcje, poczym szybko się z nich wycofuje. Jaką wiarygodność ma inwestycja wobec której nie ma strategii wizji rozwoju spółki. Jaką strategię ma spółka Zdrowie, czym ma być? Jaki ma mieć profil działalności? Ile prowadzić oddziałów szpitalnych? Jakie ma realne perspektywy uzyskania nowych kontraktów na nowe oddziały? -pytano.

Protest to wynik wielu lat arogancji

Krytykowano zarówno sposób zarządzania kwidzyńskim szpitalem, jak i wprowadzane

chołek wszystkich problemów. Naprawdę bardzo chętnie się z wami tymi sprawami podzielimy. Bardzo chętnie będziemy rozmawiali na temat bieżących spraw pracowniczych tylko prosimy o spełnienie takich wyjściowych aktów dobrej woli. Pierwszy, podstawowy, to rozwiązać sprawę pielęgniarek, które powinny dostać wyrównanie od dnia, kiedy ich koleżanki dostały ten kwotowy dodatek. Drugi warunek, jeszcze raz podejść do sprawy, sprzątnięcia szpitala i osób, które to robią i jeszcze raz przeanalizować obciążenie pracą i nie stosować w tym miejscu wysisku pracy, który jest wstydem dla tego szpitala. Następny warunek,

REZOLUCJA

UCZESTNIKÓW PROTESTU PRACOWNIKÓW SPÓŁKI ZDROWIE
W KWIDZYNIE
PRZEPROWADZONEGO W DNIACH 29.02 -02.03.2016 r.
W STAROSTWIE POWIATOWYM W KWIDZYNIE

Protest nasz prowadziliśmy w przekonaniu, że działania zarządu Powiatu Kwidzyńskiego polegające na wydzierżawieniu i przyrzeczeniu sprzedaży większości samorządowych udziałów w spółce „ZDROWIE” są działaniem błędnym i szkodliwym z punktu widzenia interesu pracowników i pacjentów. Prowadzone przez nas dyskusje i konsultacje upewniły nas w tym przekonaniu. Domagamy się wycofania się z zawartej umowy przedwstępnej i zachowania samorządowej własności spółki. Uważaliśmy i uważamy, że konieczne jest opracowanie strategii rozwoju naszego zakładu w krótkiej i długiej perspektywie, a odpowiedzialność za jej opracowanie przyjąć powinny na siebie władze samorządowe powiatu – oczywiście we współpracy z zarządem i pracownikami szpitala. Domagamy się także etapowego rozwiązania naszych postulatów płacowych i podwyższenia wynagrodzeń, które od wielu lat nie były waloryzowane. Jesteśmy gotowi do podjęcia rozmów w tej sprawie.

Uczestnicy protestu uznają, że należy przeprowadzić referendum w sprawie aktywnych form strajku jako kontynuację sporu zbiorowego, który związki zawodowe prowadzą z zarządem. Proponujemy, by strajk ten polegał na oznakowaniu szpitala i uczestników symbolami protestu, rozpowszechnianiu materiałów informacyjnych dotyczących naszego stanowiska i protestu oraz zbiorce podpisów pod petycją skierowaną do zarządu Powiatu Kwidzyńskiego z wnioskiem o wycofanie się z umowy sprzedaży udziałów spółki oraz innych zgodnych z prawem działań z wykluczeniem odstąpienia od pracy.

Kierujemy także apel do najwyższych władz państwowych – Prezydenta Rzeczypospolitej, Premiera, Marszałków Sejmu i Senatu o jak najpilniejsze uchwalenie ograniczeń prawnych zapobiegających dalszemu wyprzedawaniu publicznych szpitali samorządowych. Uważamy, że jest to jedyna skuteczna droga do postawienia tamy dalszej dewastacji systemu ochrony zdrowia w naszym kraju.

Wzywamy także wszystkie instytucje kontrolne czuwające nad przestrzeganiem prawa i nadzorujące gospodarowanie majątkiem publicznym do przeprowadzenia kontroli, czy przyjęte w naszym powiecie rozwiązania są zgodne z obowiązującymi przepisami i mieszczą się w granicach obowiązujących uregulowań.

Uczestnicy protestu składają serdeczne podziękowanie wszystkim tak licznie nas wspierającym osobom, zarówno prywatnym jak reprezentującym strukturę związków zawodowych. Dziękujemy wszystkim, którzy zechcieli wysłuchać naszych argumentów oraz mediom, które informacje o naszym proteście rzetelnie przedstawiały.



Pielęgniarki i pracownicy medyczni opowiedzieli o problemach funkcjonujących w kwidzyńskim szpitalu.

Fot. Mirosław Wiśniewski

z którymi wcześniej zwracano się do zarządu spółki EMC.

Fatalny obraz kwidzyńskiego szpitala

Ireneusz Pikulicki, wiceprezes firmy EMC Instytut Medyczny, który przybył na rozmowy, podkreślał, że spółce zależy na rozmowach i na tym, żeby szpital funkcjonował i rozwijał się prawidłowo. Wiceprezes wysłuchał uwag i bolączek pracowników kwidzyńskiego szpitala. Mowa była zarówno o planach związanych z zakupami, jak i planach modernizacji kwidzyńskiego szpitala czy też problemach związanych z pracą pielęgniarek czy ratowników medycznych. Z wypowiedzi wyłonił się zatrważający obraz szpitala, który jeszcze niedawno był jedną z wyróżniających się placówek leczniczych województwa.

Podkreślano także małą wiarygodność firmy EMC.

standardy. Przypomniano, że prawie każdy z prezesów szpitala odchodził w atmosferze skandalu lub też wykazywał się totalną niekompetencją.

- Państwa obecność tutaj to lata piekielnej arogancji. Państwo w ogóle nie chcecie z nami rozmawiać. Przysyłacie tylko prezesów, którzy teoretycznie mają nam wskazywać nowe drogi, a my mamy ogromne, ale to ogromne wątpliwości co do ich kwalifikacji – mówił M. Górski.

Protestujący poinformowali wiceprezesa, że w kwidzyńskim szpitalu działają 4 związki zawodowe oraz rada pracowników, która wielokrotnie próbowała poruszać piętzące się problemy pracowników.

- Jesteśmy gotowi rozmawiać. Cieszy mnie, że Państwo chcecie spotkać się ze wszystkimi. To co usłyszeliście to jedynie wierz-

proszę wydelegować ze spółki EMC osobę z którą będziemy mogli rozmawiać i wierzyli w jej wiarygodność – podkreślał M. Górski.

Spotkania odbędą się raz w miesiącu

Wiceprezes zarządu spółki EMC Instytut Medyczny przyznał, że poruszanych problemów było wiele i wszystkie były ważne.

- Mam nadzieję, że nasze kolejne spotkania przyniosą rezultaty i będziemy stopniowo eliminować istniejące problemy. Myślę, że na początek moglibyśmy się umówić na takie spotkanie, przynajmniej raz w miesiącu. Ja będę przyjeżdżał na te spotkania, wcześniej będziemy informować o nich i serdecznie Państwa na nie zapraszam – mówił I. Pikulicki.

(fox)

STAROSTA O PROTEŚCIE PRACOWNIKÓW SZPITALA

Nie żałuję podjętych decyzji

POWIAT. Starosta Jerzy Godzik podczas konferencji podsumowującej akcję protestacyjną pracowników kwidzyńskiego szpitala, wyraził zadowolenie, że rozmowy w sprawie płacowych i socjalnych żądań będą kontynuowane z zarządem spółki „Zdrowie” oraz przedstawicielami spółki EMC Instytut Medyczny z Wrocławia. Przypomnijmy, że do środy ubiegłego tygodnia trwała okupacja pomieszczeń starostwa przez pracowników szpitala.

- Odbyło się spotkanie pracowników z przedstawicielami spółki „Zdrowie”, które obiecałem pracownikom. Roszczenia pracowników dotyczyły płac i poprawy warunków pracy. Pojawiały się też sprawy własnościowe, ale były one na drugim planie. Stroną w takim przypadku może być tylko pracodawca, czyli w tym przypadku zarząd spółki „Zdrowie”, ale wiadomo, że udziały w spółce ma EMC Instytut Medyczny i to ta spółka w naszym imieniu sprawuje nadzór właścicielski. Spółka ma udzielenie 87 proc. udziałów. Rola EMC była rzeczą kluczową. Pomijam, że okupacja budynków publicznych, samorządowych czy państwowych to ewidentne złamanie prawa. Ostrzegłem o tym okupujących, ale też powiedziałem, że nie będę wyciągał żadnych konsekwencji, gdyż naszą rolą nie jest zaognianie konfliktów, ale ich rozwiązywanie. Nie mogłem pojawiać się jako strona, gdyż nie miałbym o czym dyskutować. Doszedłem do wniosku, że najlepszym rozwiązaniem będzie próba ściągnięcia przedstawiciela zarządu EMC. Rozmawiałem kilka razy z panią prezes, która do rozmów oddelegowała pracownika. Dodatkowo w rozmowach wzięła udział osoba zajmująca się dialogiem społecznym. To pani, która ma



- Nie mogłem pojawiać się jako strona, gdyż nie miałbym o czym dyskutować. Doszedłem do wniosku, że najlepszym rozwiązaniem będzie próba ściągnięcia przedstawiciela zarządu EMC - stwierdził starosta Jerzy Godzik. Fot. Łukasz Kluczkowski

doświadczenie w rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych. Pracownicy przedstawili swoje roszczenia, w większości placowo-socjalne - mówi Jerzy Godzik.
Rozmowy będą kontynuowane
Starosta twierdzi, że pracownicy mają rację, domagając się spełnienia postulatów. Spełnienie żądań placowych leży jednak w rękach spółki „Zdrowie”.
- Padły na tej sali zobowiązania, dotyczące spełnienia takich

czy innych postulatów. Przedstawiciele związków zawodowych, w tym w osobie pana Mirosława Górskiego, oświadczyli, że zasiądą do rozmów. Wyrzili zadowolenie, że spotkanie się odbyło i rozmowy będą kontynuowane. Nie mogę w imieniu EMC Instytut Medyczny powiedzieć jakie żądania zostaną spełnione. Zależać to będzie od sytuacji finansowej i prawnej. Ale to krok w dobrym kierunku - twierdzi Jerzy Godzik.

Według starosty protest uświadomił spółce EMC Instytut Medyczny, że jest problem, który należy rozwiązać. Poza tym uważa, że nie można pozostawić samego prezesa spółki „Zdrowie”, który nie ma pewności, na co pozwoli duży operator, czyli spółka EMC Instytut Medyczny.

Nikt nie był w stanie zapłacić tych pieniędzy

Starosta, pytany o pojawiające się sugestie, że należy sprawdzić pod kątem prawnym prawidłowość decyzji w sprawie udzielenia udziałów powiatu spółce EMC Instytut Medyczny, zapewnia, że wszystko zostało przygotowane w oparciu o polskie prawo. Za szantaż uważa sugestie, że kontrola zgodności z prawem udzielenia udziałów nie zostanie przeprowadzona, jeśli powiat wycofa się z umowy.

- Wyłonienie operatora nastąpiło w wyniku publicznej oferty. Mogę zapewnić, że wszystkie wymagania i przepisy prawa zostały spełnione. Było pięć postępowań, podczas których chcieliśmy wyłonić operatora, w tym trzy bardziej rozbudowane i mogące przynieść efekt - wyjaśnia Jerzy Godzik.

Przypomina, że w czasie szukania operatora dla szpitala Narodowy Fundusz Zdrowia przeprowadził kontrolę w szpitalu, w wyniku której na spółkę

„Zdrowie” została nałożona kara w wysokości 3,5 mln zł.

- Gdyby nie została podpisana ugoda, to w ciągu dwóch rat NFZ miał ściągnąć całą kwotę, czyli przez dwa miesiące by nie płacił. To byłby koniec funkcjonowania szpitala. Nikt nie był w stanie takich pieniędzy zapłacić, ani samorząd, tym bardziej spółka - twierdzi Jerzy Godzik.

Trzeba było tak zrobić - mówi starosta

Starosta dodaje, że sytuacja finansowa szpitala mogła mieć wpływ na ofertę przedstawioną przez operatora.

- Nie żałuję podjętych decyzji. Trzeba było tak zrobić - uważa Jerzy Godzik.

Starosta podkreśla, że sytuację komplikuje zbyt mała kwota przyznawana na funkcjonowanie szpitala, w ramach kontraktu z NFZ. Od kilku lat jest to 51 zł za punkt.

- Niektórzy liczą, że powinno to być 65 zł. Niedaleko nas znajduje się szpital, który jest własnością prezydenta miasta. Jest on zadłużony na 400 mln zł. Dokładnej sytuacji nie znam. To wpłynie na samorząd, którego dochody oceniam na ok. 300 mln zł, a kontrakt szpitala na ok. 260 mln zł. Z takim długiem nikt sobie nie poradzi. Do takiej sytuacji nie mogliśmy doprowadzić - mówi Jerzy Godzik.

(jk)

Wirus świńskiej grypy dotarł do powiatu kwidzyńskiego Chorzy czują się już dobrze

PRABUTY. Pięć osób zarażonych wirusem A/H1N1 czyli wirusem świńskiej grypy przebywa w prabuckim szpitalu specjalistycznym. Cztery osoby to personel szpitala, który zaraził się od hospitalizowanego pacjenta, nosiciela wirusa świńskiej grypy. Wszystkie osoby czują się dobrze, ale szpital na wszelki wypadek wprowadził czasowy zakaz odwiedzin chorych na oddziale wewnętrznym.

O przeziębieniu i zarażeniu się wirusem grypy przy takiej aurze pogodowej wcale nie jest trudno. Grypa wcale nie odpuszcza i co pewien czas docierają do nas informacje o wzmożonej liczbie zachorowań. O tym, że z grypą nie ma żartów przekonał się personel Szpitala Specjalistycznego w Prabutach. Przyjęty na oddział wewnętrzny tego szpitala pacjent, po przeprowadzeniu badań, okazał się nosicielem wirusa świńskiej grypy. Zarażeniu uległo czterech członków personelu. Cała piątka

jest obecnie hospitalizowana, a ich życiu nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Informacje o pojawieniu się w prabuckim szpitalu niebezpiecznego wirusa A/H1N1 potwierdził Paweł Chodyniak, prezes prabuckiej lecznicy.

- Rzeczywiście, przyjęliśmy na oddział wewnętrzny pacjenta który źle się czuł. Objawy zarażeniem tym wirusem były tak ukryte, że dopiero po dwóch dniach pobytu na oddziale, po przeprowadzeniu szczegółowych badań, okazało się, że jest on nosicielem wirusa świń-

skiej grypy. To wystarczyło aby cztery osoby z personelu oddziału wewnętrznego, gdzie pacjent był hospitalizowany, również zaraziło się tą chorobą. Obecnie wszyscy czują się dobrze, nie ma żadnego zagrożenia dla ich zdrowia i życia. Odizolowaliśmy osoby chore i czasowo wprowadziliśmy zakaz odwiedzin na tym oddziale z obawy przed rozprzestrzenieniem się choroby - informuje Paweł Chodyniak.

Jak podkreśla prezes szpitala, w obecnej chwili jest to rodzaj

grypy, który najczęściej nas atakuje. Dodaje jednocześnie, że nie ma powodów do niepokojów. W szpitalu zastosowano odpowiednie procedury, aby niebezpieczny wirus dalej się nie rozprzestrzenił. O tym, że na oddziale wewnętrznym zostało hospitalizowanych pięć osób, zarażonych wirusem świńskiej grypy powiadomiona została także Powiatowa Stacja Sanitarno-

Epidemiologiczna w Kwidzynie.

-Szpital Specjalistyczny w Prabutach wdrożył procedury jakie obowiązują przy takich zdarzeniach. Sytuacja jest po kontrolą, a stan zdrowotny pacjentów jest stabilny - poinformowała Barbara Osiecka, zastępca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Kwidzynie.

(RB)

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Kwidzyna informuje

o podaniu do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. od dnia 09.03.2016r. do dnia 30.03.2016r. wykazów zawierających informacje o:

- 1) lokalu mieszkalnym przy ul. Kamiennej 15/1B - przeznaczonym do sprzedaży dla najemców
- 2) nieruchomościach przeznaczonych do wydzierżawienia i wynajęcia:
- ul. Grudziądzka, ul. Łąkowa, ul. Piastowska - teren pod uprawy ogrodowe
- ul. Bat. Chłopskich - budynek gospodarczy

Powyższe nieruchomości położone są na terenie miasta Kwidzyn i stanowią własność Gminy Miejskiej Kwidzyn.

Wykaz wywieszony jest na tablicy ogłoszeń w Zespole ds. Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Kwidzynie, z siedzibą przy ul. Warszawskiej 19 oraz umieszczony na stronie internetowej urzędu www.bip.kwidzyn.pl. Bliższe informacje można uzyskać pod nr tel. (55) 64 64 739.

ZIELONE PIENIĄDZE DLA KWIDZYNA

Przyznano dotację na zalew

POWIAT. Samorząd powiatu przyzna ponad 940 tys. zł, w formie dotacji celowej dla miasta Kwidzyna, na konserwację i urządzenie zieleni miejskiej na oraz na realizację inwestycji „Mała retencja rzeki Liwy”. Chodzi o budowę zalewu na obszarze pomiędzy ulicami Młynarską, Chmielną, Gospodarczą i Słowackiego w Kwidzynie. Z konstrukcją uchwały nie zgodzili się jednak niektórzy radni zwracając uwagę, że dwa różne zadania powinny znaleźć się w odrębnych dokumentach. Dyskutowano także nad rolą zbiornika retencyjnego w mieście.

Wicestarosta Andrzej Fortuna przypomina, że w 2014 roku rada powiatu podjęła uchwałę o udzieleniu pomocy w wysokości 142 tys. zł na budowę zalewu na Liwie.

-Mieliśmy kwotę zapisaną w budżecie na 2015 rok. Niestety miastu nie udało się wykorzystać tych środków z powodu opóźnień związanych z projektowaniem, jak również ogłoszeniem konkursu. 30 listopada ubiegłego roku burmistrz miasta Kwidzyna zwrócił się do nas z prośbą o przesunięcie tych środków na 2016 rok, na co wyraziliśmy zgodę. Uchwała umożliwia udzielenie pomocy finansowej. W punkcie drugim tej uchwały mamy również udzielenie pomocy finansowej miastu Kwidzyn z naszego budżetu na 2016 rok, w formie dotacji celowej, w wysokości 800 tys. zł na urządzenie zieleni miejskiej i na jej konserwację - wyjaśnia Andrzej Fortuna.

Pytania o jaz na jeziorze Dzierżogó

Piotr Wilk, przewodniczący komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów, ma nadzieję, że inwestycja w postaci zalewu na Liwie zostanie szybko zrealizowana. Twierdzi, że komisja, przy jednym głosie wstrzymującym, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Radny Marek Strociak (PiS) miał jednak wątpliwości dotyczące konstrukcji uchwały. Zwracał uwagę, że dwa różne zadania znalazły się w jednym dokumencie.

-Retencja rzeki Liwy i zieleni miejska to dwie różne rzeczy. Czy te 800 tys. zł, dotyczące zieleni miejskiej przeznaczone jest na jakieś konkretne zadanie? Miasto już ze swojego budżetu wydaje na to zadanie ok. 2,4 mln zł - podkreśla Marek Strociak.

Radny Grzegorz Wojtaś (PiS) uważa natomiast, że uzasadnienie, dotyczące retencji rzeki Liwy jest trochę na wyrost.

-Celem jest ograniczenie zagrożenia powodziowego na terenie gmin Kwidzyn i Sadlinki. Jaka jest sytuacja dotycząca jazu na rzece Liwie przy jeziorze Dzierżogó? Ten jaz chroni grun-

ty rolne rolników na terenie dolnym. Nie ma w tej chwili odpowiedzialnej instytucji, która się tym zajmuje. Jaz ma największy wpływ na sytuację powodziową - uważa Grzegorz Wojtaś.

Uznaliśmy, że taka pomoc jest potrzebna

Wicestarosta Andrzej Fortuna wyjaśnia, że umieszczenie dwóch zadań w jednej uchwale to jedynie sprawa techniczna.

-Mogliśmy podjąć dwie oddzielne uchwały. Nie miałyby to jednak żadnego sensu. Uzasadnienia odnoszą się do pierwszego i drugiego paragrafu uchwały. W tekście uchwały jest podane na co te 800 tys. zł zostaną przeznaczone. Dokładnie na konserwację i urządzenie zieleni miejskiej. Czy miasto zmniejszy kwotę z tych 2,4 mln zł, czy doda do niej 800 tys. zł, tego nie wiem. Uznaliśmy, że taka pomoc jest potrzebna. Chciałem przypomnieć, że mamy wiele przykładów współpracy z samorządami gmin, nie tylko z gminą miejską. Przykład ostatniej uchwały, dotyczącej gminy wiejskiej Kwidzyn, która dotyczy modernizacji drogi na odcinku Maresza-Korzenniewo. Wysokość pomocy finansowej wynosi 850 tys. zł - twierdzi Andrzej Fortuna.

Wicestarosta odniósł się także do jazu na jeziorze Dzierżogó. Przyznał, że nie można porównywać naturalnego zbiornika, jakim jest jezioro, z planowanym zalewem na rzece Liwie.

-Jezioro ma powierzchnię ponad 800 ha i jest głównym zbiornikiem retencyjnym, pozwalającym regulować poziom wody w rzece Liwie - mówi A. Fortuna. - Od wielu lat trwa dyskusja między Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej, a Związkiem Melioracji i Urządzeń Wodnych, kto ma tym urządzeniem technicznym, jakim jest jaz na jeziorze Dzierżogó, zarządzać. Pomimo wielu negocjacji na szczeblu wojewódzkim nie udało się dotąd uzyskać porozumienia. Ciągłe zmienia się prawo, pojawiają się nowe opinie i stanowiska. Jako samorząd powiatu jesteśmy bardzo zainteresowani uregulowaniem tego tematu,



Radny Grzegorz Wojtaś (PiS) przypominał, że nie ma w tej chwili odpowiedzialnej instytucji, która zajmuje się jazem na rzece Liwie, przy jeziorze Dzierżogó. Fot. Mirosław Wsiewski

tu, gdyż na rzece Liwie jest wielu użytkowników. Mamy gospodarkę rybacką, elektrownie i rolników. To połączony system urządzeń melioracyjnych. Użytkowników tego ciekła wodnego jest wielu. Dobrze by było, żeby był jeden gospodarz, który by tym zarządzał.

Radny musi głosować w pakiecie

Andrzej Fortuna dodaje, że budowa zbiornika retencyjnego na Liwie to konieczność.

-Miasto Kwidzyn całą instalację burzową odprowadza do Liwy. Samorząd miasta uzyskał jednak pozwolenie wodno-prawne pod trzema warunkami. Po pierwsze wnosi 30 proc. kosztów utrzymania rzeki Liwy na odcinku miejskim. Po drugie zostało zobowiązane do wybudowania na wszystkich wylotach tzw. chwytaczy piasku. Takie odstożniki zostały wybudowane. Trzeci warunek, to wybudowanie zbiorników retencyjnych, aby w razie intensywnych opadów woda, która spłynie z ulic instalacją burzową do rzeki, mogłaby być zmagazynowana na wysokości miasta - wyjaśnia wicestarosta kwidziński.

Dodaje, że miasto budując zbiornik zyskuje także dodatkowy efekt, w postaci terenów rekreacyjnych, co jest spełnieniem oczekiwań wielu mieszkańców.

Radny Zbigniew Koban (PiS) zauważył, że konstrukcja uchwały zmusza do głosowania za lub przeciw dwóm zadaniom.

-Można tak zrobić, ale radny, który ma inne zdanie na temat terenów zielonych, a inne na temat zbiornika retencyjnego głosuje tutaj w pakiecie. Musi głosować za lub przeciw jednemu i drugiemu zadaniu, nawet jeśli ocenia je różnie - twierdzi Zbigniew Koban.

Wicestarosta wyjaśnia, że projekt uchwały nie miał sprawić radnym problemu.

-To czysty przypadek. Nie myśleliśmy, że radni będą tak rozdarceni - tłumaczy Andrzej Fortuna.

Skąd to szukanie dziury w całym?

- pytał A. Zwolak

Andrzej Zwolak, wiceprzewodniczący rady powiatu, przypomniał natomiast, że w sprawie przyznania pieniędzy dla miasta stosowana uchwała została już podjęta w roku 2015.

-Wydaje się logiczne, że powołyjemy uchwałę. Jeśli chodzi o tereny zielone, to jest to ostatnia rata. Nie łudźmy się, składowisko odpadów w Gilwie Małej istnieje dzięki miastu, które kiedyś za nas wyłożyło pieniądze i my dzisiaj te pieniądze oddajemy. Nie bardzo rozumiem skąd szukanie dziury w całym, w tej uchwale - mówi Andrzej Zwolak.

Radny Tomasz Świerczek (PSL) zwracał uwagę, że zbiornik o powierzchni 6 ha i wysokości piętrzenia 1 m o przepływie 5 m³ na sekundę, przy opadach, przytrzyma czoło fali na trzy godziny.

-To będzie istotne jeśli nie będzie kolejnych dopływów. W międzyczasie trudno będzie zrzucić wodę, ale cieszy mnie każda inwestycja przeciwpowodziowa na rzece Liwie - podsumowuje Tomasz Świerczek.

Za podjęciem uchwały w sprawie przyznania dotacji celowej dla miasta Kwidzyna na konserwację i urządzenie zieleni miejskiej na oraz na realizację inwestycji „Mała retencja rzeki Liwy” głosowało 18 radnych. Trzech wstrzymało się do głosu.

W WEEKEND KOLEJNA EDYCJA HARCERSKIEGO FESTIWALU

Szałamaja zaprasza do dżungli

KWIDZYN. Już po raz 32 odbędzie się Ogólnopolski Festiwal Piosenki Harcerskiej, Turystycznej i Poezji Śpiewanej „Szałamaja”, która w tym roku upłynie pod znakiem „dżungli”. Przez dwa dni harcerze ponownie opanują zatem budynek kwidzyńskiego Kinoteatru. Organizatorem imprezy, jak co roku, jest Komenda Hufca Związku Harcerstwa Polskiego im. Kwidzynaików w Kwidzynie. Wstęp na prezentacje jest wolny.



Uczestnicy „Szałamaj” rywalizować będą w trzech kategoriach wokalnych.
REKLAMA

Fot. Mirosław Wiśniewski



Motywy przewodnim tegorocznej, 32 edycji „Szałamaj” jest „dżungla”. Należy się więc spodziewać istic afrykańskich klimatów scenografii oraz licznych nawiązań do tego gorącego kontynentu. Jak co roku występujący w festiwalu rywalizować będą w trzech kategoriach: Zmagani Nieprzetartego Szlaku (harcerze Nieprzetartego Szlaku oraz osoby niezrzeszone z placówek kształcenia specjalnego), piosenki harcerskiej oraz piosenki turystycznej i poezji śpiewanej. Osobno rywalizować będą soliści oraz duety, a osobno klasyfikowane będą zespoły. Każdy z uczestników festiwalowych zmagani zaprezentuje 2 utwory, których czas wykonania nie może przekroczyć 10 minut. (fox)

- Jeszcze raz! Jeszcze raz! Jeszcze raz! Wykrzykujemy do Was, drodzy Przyjaciele i zapraszamy kolejny raz na spotkanie w kręgu harcerskiej i turystycznej piosenki. Tegoroczne zmagania to ciąg dalszy przygody Hufca ZHP Kwidzyn z Szałamają, jej klimatem, przyjaźniami, spotkaniami i motywem – podkreślają organizatorzy kwidzyńskiego festiwalu.

Spragnieni galerii handlowej

Piątek, 11 marca

14.00-16.00 próby mikrofonowe

17.00-17.30 otwarcie festiwalu

17.30-18.30 Szałamaja - Zmagania Nieprzetartego Szlaku

18.30-20.00 Szałamaja - Dzień Harcerski

21.00 Koncert gwiazdy festiwalu

Sobota, 12 marca

8.00-10.00 próby mikrofonowe

9.30-10.15 Msza św. w kościele pw. Św. Jana Ewangelisty

10.15-11.00 uroczystość wręczenia sztandaru Hufcowi ZHP im. Kwidzynaików w Kwidzynie

11.00-18.00 Szałamaja – piosenka turystyczna i poezja śpiewana

20.00 koncert galowy – występy laureatów.

SPRZEDAWCA-KASJER

DOŁĄCZ DO ZESPOŁU!

Opis zadania:
Osoba zatrudniona na powyższym stanowisku odpowiedzialna będzie m.in. za zapewnienie profesjonalnej obsługi klienta zgodnie ze standardami firmy, obsługę kasy fiskalnej, rozładunek dostaw towarów, dbanie o estetyczny wygląd i właściwy spórób ekspozycji towarów oraz o czystość w sklepie.

Oferujemy Ci: Miejsce pracy: Kwidzyn

<ul style="list-style-type: none"> UMOWE O PRACĘ BEZ OKRESU PRÓBNEGO WYMIAR ETATU DOPASOWANY DO TWOICH POTRZEB ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE PLUS PREMIA 	<ul style="list-style-type: none"> BOGATY PAKIET SOCJALNY (M.IN. PAKIET DLA PRACOWNIKÓW, RÓŻNE FORMY WSPARCIA) KARTĘ MULTISPORT MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z PAKIETÓW PRYWATNEJ OPIEKI MEDYCZNEJ
---	--

Nastę wymagania:

- * gotowość do pracy w sobótach i w dniach świątecznych oraz w czasie dni tygodnia (także w soboty i niedziele)
- * gotowość do pracy fizycznej
- * czystość i uczciwość
- * łatwość nawiązywania kontaktów, umiędzielnienie pracy w zespole
- * doświadczenie na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem

Aplikuj

www.karierawJM.pl

BIURO REKLAMY
KURIERA KWIDZYŃSKIEGO
UL. CHOPINA 26
82-500 KWIDZYN
TEL./FAX 55 272 07 66

Miejsce
na
Twoją
reklamę

Nie powstanie Biblioteka i Gminne Centrum Kultury

Radnych nie przekonały argumenty wójta

GARDEJA. Radni odrzucili projekt uchwały dotyczący zmian w gardejskiej kulturze. Projekt zakładał likwidację Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej. Nie powstanie więc Biblioteka i Gminne Centrum Kultury, którymi miał zarządzać jeden dyrektor.

Na początku lutego do biura rady wpłynął projekt uchwały, mówiący o likwidacji GOK-u i biblioteki publicznej. W to miejsce, według propozycji przedstawionej przez wójta Kazimierza Kwiatkowskiego, miałyby powstać jedna instytucja. Uzasadniając takie kroki wójt przywoływał przykłady innych gmin, gdzie takie instytucje już działają. Pojawily się również informacje o ewentualnych oszczędnościach wynikających z takiego połączenia.

Po połączeniu, żaden z punktów filialnych nie zostanie zamknięty

- Główna siedziba biblioteki i ośrodek kultury mieszczą się w tym samym budynku. Po połączeniu żaden z punktów filialnych nie zostanie zamknięty. Obydwie instytucje będą się nawzajem doskonale uzupełniać. Muszę również przypomnieć, że poprosiłem obecnie pełniącą funkcję dyrektora biblioteki Krystynę Wojciechowską, aby poprawiła wizerunek tej instytucji. Nie chcę, aby połączenie obydwu instytucji miało charakter rozgrzywek po-



Według radnej Karolinie Nowak w sprawie połączenia GOK-u i biblioteki zabrakło konkretów.
Fot. Ryszard Bartosiak

litycznych - poinformował wójt Kazimierz Kwiatkowski.

Głos w dyskusji dotyczącej połączenia biblioteki i ośrodka kultury zabrała również Krystyna Wojciechowska, która od śmierci swojego poprzednika pełni funkcję dyrektora. Jej wypowiedź nie pozostawiała złudzeń, że jest przeciwna łączeniu GOK-u i biblioteki. Przypomniała ponadto, że obecnie biblioteka zatrudnia

trzy osoby, w tym dwie na 3/4 etatu.

- W ubiegłym roku wynagrodzenie wszystkich pracowników biblioteki wyniosło 86,707 zł. Trzeba też pamiętać, że do marca biblioteka zatrudniała o jedną osobę więcej. Przed kilkunastoma laty nasze etaty zostały obniżone i do tej pory nikt ich nie podwyższył. Czy połączenie biblioteki z ośrodkiem kultury wyjdzie na

dobre? Nie wiem. Wiem natomiast jedno, że od kilku miesięcy pracujemy aby biblioteka swoimi działaniami wychodziła do czytelników. Zależy nam na tym, aby mieszkańcy systematycznie odwiedzali wszystkie trzy punkty biblioteczne - powiedziała Krystyna Wojciechowska.

Radni tylko usłyszeliśmy tylko „być może” i „będziemy się starali”

Krytycznie do pomysłu połączenia obydwu instytucji kultury odniosła się także radna Karolina Nowak. W argumentacji wójta nie usłyszała bowiem konkretnych informacji mówiących o tym, jakie skutki przyniesie połączenie.

- Usłyszałam z ust wójta, że jeśli uchwała o połączeniu ośrodka kultury i biblioteki zostanie przez radnych przyjęta, to być może pan wójt podejmie jakieś kroki dla dobra nowej instytucji. Jeśli decydujemy o tak ważnych rzeczach, to trzeba to tak przedstawić, aby wszystko było jasne. A my usłyszeliśmy tylko „być może” i „będziemy się starali”

- argumentowała radna Karolina Nowak.

Do słów radnej odniósł się wójt Kwiatkowski.

- Wiem, że można każdego za słowa łapać, podając jakieś insynuacje. Bardzo mi przykro z tego powodu. Moją intencją i pracowników urzędu jest to, aby w gminie było lepiej. Dotyczy to również pracy ośrodka kultury. Chcemy dalej poprawiać ofertę kulturalną dla mieszkańców gminy. W porównaniu z innymi gminami nasza oferta kulturalna jest bardzo szeroka. Ale też trzeba powiedzieć, że nie wszyscy mieszkańcy korzystają z tej oferty. Każdą decyzję radnych uszanuję - podkreślił wójt Kazimierz Kwiatkowski.

Projekt wójta poparło tylko 2 radnych

Radni nie przychyliłi się do propozycji wójta i odrzucili uchwałę o powołaniu do życia Biblioteki i Gminnego Centrum Kultury. Za połączeniem głosowało 2 radnych, przeciw było 7 osób, trójka radnych wstrzymała się od głosu.

(RB)

Zbudują drogę w Górkach

Dojazd do terenów inwestycyjnych

GMINA KWIDZYN. Samorząd gminy wybuduje drogę prowadzącą do terenów inwestycyjnych położonych na terenie Kwidzyńskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego w Górkach. Inwestycja ma zostać zrealizowana jeszcze w tym roku.



Samorząd gminy wybuduje drogę prowadzącą do terenów inwestycyjnych Kwidzyńskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego w Górkach.
Fot. Mirosław Wiśniewski

red. tech. BR

- Nie mogliśmy rozpocząć wcześniej żadnych działań, gdyż grunt pod drogą jest własnością Agencji Nieruchomości Rolnych - wyjaśnia Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn. - Prowadziliśmy długo starania, aby przejąć teren. W ubiegłym roku, za zgodą ANR, wydzielona została działka pod tą drogą. Zatwierdzony został także podział działek. Wcześniej została wydana decyzja celu publicznego. W tym roku drodze została nadana kategoria drogi gminnej, w rozumieniu ustawy o drogach publicznych. To istotne dla nieodpłatnego przekazania tych gruntów. Na dzień dzisiejszy posiadamy umowę,

która daje nam prawo do dysponowania tym gruntem, do czasu jego przekazania.

Wójt gminy Kwidzyn dodaje, że dojazd do terenów inwestycyjnych będzie odbywał się na wysokości malej obwodnicy i będzie to jedyny dojazd.

- Zamierzamy ubiegać się o dofinansowanie do budowy drogi ze środków unijnych, w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Nie wiemy jednak czy otrzymamy pieniądze. Kryteria, jakie należy spełnić są bardzo mocno wyśrubowane. W najbliższym czasie złożymy wniosek - mówi Ewa Nowogrodzka.

(jk)

MIESZKAŃCY ZADECYDUJĄ O WYDATKACH BUDŻETOWYCH

Zmiany w regulaminie budżetu obywatelskiego

PRABUTY. Budżet obywatelski to nie nowy pomysł na współdecydowanie obywateli na wydatkowanie publicznych pieniędzy. W zależności od wielkości gminy środki planowane na ten cel wynoszą od kilkudziesięciu tysięcy do kilku milionów złotych. W tym roku, mieszkańcy miasta i gminy będą mieli do rozdysponowania do 100 tys. zł.

Ideą prabuckiego budżetu obywatelskiego było to, aby mieszkańcy współdecydowali o wydatkach z budżetu miasta i gminy, poprzez zgłaszanie swoich pomysłów, a następnie wybór tych, które w największym stopniu odzwierciedlają ich potrzeby. Celem utworzenia budżetu obywatelskiego było także dostarczenie mieszkańcom informacji o sytuacji finansowej gminy oraz włączenie ich w proces tworzenia budżetu. Opracowany w ubiegłym roku regulamin budżetu obywatelskiego wymagał jednak pewnych poprawek. Radni znowelizowali dotychczas obowiązujący regulamin. Te poprawki zostały przyjęte na ostatniej sesji



Prabucy radni powołali nowy skład zespołu koordynującego prace nad budżetem obywatelskim.

Fot. Ryszard Bartosiak

rady miasta. Nowością jest to, że każdy mieszkaniec musi głosić osobiście lub korespondencyjnie i dysponuje tylko jednym głosem. Swoje głosy mieszkańcy będą mogli oddać w urzędzie

miasta, w biurze obsługi ludności.

Wstępnie zaplanowano, że w budżecie na 2017 rok na realizację pomysłów zgłoszonych przez mieszkańców będzie 100 tys. zł. Ponadto prabucy rajcy powołali nowy skład zespołu koordynującego prace nad tym budżetem. W skład zespołu z ramienia mieszkańców weszli: Paweł Pawłowski i Daniel Lech. Organizację pozarządową będzie reprezentował Andrzej Mosiejczyk. Ponadto w zespole zasiądą także Marek Szulc, Piotr Janiewicz, Grzegorz Kasprzak Ryszard Wiśniewski oraz Jędrzej Krasieński.

(RB)

Zakończono zebrania wiejskie

Realizacja ograniczona przez budżet

GMINA KWIDZYN. Modernizacja dróg, budowa oświetlenia drogowego oraz budowa chodników, to najczęściej zgłaszane wnioski przez mieszkańców gminy. Podczas 27 spotkań wójt Ewa Nowogrodzka podsumowała również dotychczasowe działania samorządu oraz przedstawiła plany na bieżący rok. Mieszkańcy zgłosili także postulaty, dotyczące realizacji różnych zadań w poszczególnych sołectwach.

- Zmieniłam w tym roku formułę zebrań. Odbywały się dwa spotkania, w godzinach popołudniowych. Chciałam, żeby mieszkańcy mieli więcej czasu na dyskusję i pytania do mnie oraz na bardziej luźne rozmowy na temat tego co dzieje się w sołectwach. Dodatkowym, dobrze ocenionym elementem, dotyczącym informowania mieszkańców naszej gminy o realizowanych przez nas zadaniach, był wydawany przez gminę

biuletyn. Przedstawiamy w nim realizowane przez nas zadania oraz wszystko to, co dzieje się w różnych sferach działalności gminy, w tym także kulturalnej i sportowej. Dzięki niemu mieszkańcy mogli poznać m.in. szczegóły dotyczące pozyskania przez nas środków unijnych na realizację wielu projektów. Nowa formuła spotkań pozwala też na wygospodarowanie więcej czasu na analizę wniosków zgłoszonych przez mieszkań-

ców - mówi Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn.

Jak co roku na ręce wójta gminy trafiła duża liczba wniosków mieszkańców, dotyczących realizacji różnych zadań na terenie poszczególnych sołectw.

- Część z nich się powtarza. Niektóre z nich zgłaszane są od kilku lat. Bardzo dużo wniosków dotyczy dróg oraz oświetlenia drogowego. Mieszkańcy zgłaszają też brak chodników w niektórych miejscowościach, takich jak

między innymi Rozpędziny, Podzamcze, Mareza czy Licze. Część wniosków zostanie przyjęta do realizacji, ale część niestety nie. Wynika to z ograniczonych środków, które mamy w tegorocznym budżecie - twierdzi Ewa Nowogrodzka.

Dodaje jednak, że w tym roku najpilniejsze postulaty zgłoszone przez mieszkańców zostaną zrealizowane dzięki funduszowi sołectkiemu.

(jk)



- Bardzo dużo wniosków dotyczy dróg oraz oświetlenia drogowego - podkreśla Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn.

Fot. Jacek Kluczkowski

Wnioski przyjmowane są w urzędzie gminy

Medale dla rodziców żołnierzy

SADLINKI. Do 15 kwietnia można składać wnioski o nadanie złotego i srebrnego medalu „Za zasługi dla obronności kraju”. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Obrony Narodowej medale mogą otrzymać ci rodzice, których co najmniej trójka dzieci pełniła nienagannie czynną służbę wojskową.

Chociaż zasadnicza służba wojskowa już od kilku lat nie istnieje, to jednak w wielu polskich rodzinach kilkoro mężczyzn miało wcześniej okazję spełnić swój obywatelski obowiązek. Dla takich rodziców, gdzie co najmniej trójka dzieci odbyła zasadniczą

służbę wojskową, Ministerstwo Obrony Narodowej przygotowało specjalne odznaczenia. Są nimi medale „Za zasługi dla obronności kraju”. Zgodnie z rozporządzeniem ministra obrony narodowej, w celu okazania wysokiego uznania rodzicom,

którzy wychowali wiele dzieci na wzorowych i ofiarnych żołnierzy, może być nadany złoty i srebrny medal. Złotym medalem są honorowani rodzice, których co najmniej pięcioro dzieci pełni lub pełniło nienagannie czynną służbę wojskową, albo co naj-

mniej troje dzieci pełni lub pełniło zawodową służbę wojskową. Srebrny medal nadawany jest rodzicom, których troje lub czworo dzieci pełni lub pełniło nienagannie czynną służbę wojskową. Aby taki medal został przez ministra obrony narodowej nadany, zain-

teresowane osoby muszą złożyć specjalny wniosek. W Urzędzie Gminy w Sadlinkach można takie wnioski składać do 15 kwietnia. We wniosku muszą się znaleźć informacje dotyczące przebiegu służby wojskowej.

(RB)

red. tech. BR

ZA CZYSTĄ BIELIZNĘ ODDAWALI KROWY ZAREKWIROWANE SOWIECKIM ŻOŁNIERZOM

Policjant na tropie „Warneńczyka”

PRABUTY. Nadkomisarz Zbigniew Kołodziejski to nie tylko komendant Komisariatu Policji w Prabutach. To także miłośnik najnowszej historii, tej związanej z losami „Żołnierzy Wyklętych” którzy zahaczyli o prabucką ziemię. Przykładem tego są losy Władysława Walio ps. „Warneńczyk”. O niecodziennych zainteresowaniach nadkomisarza można było się przekonać podczas konferencji poświęconej partyzantce niepodległościowej.

Władysław Walio ps. „Warneńczyk” „Stach” to jeden z tych żołnierzy, który w swoim życiu miał epizod prabucki. Swoją działalność prowadził na Białostocczyźnie, a później przeniósł się w okolice Prabut i Kwidzyna. Urodził się w 1924 roku i w chwili wybuchu wojny był kilkusetletnim chłopakiem. Zmarł 23 grudnia 1973 roku. Jego ojciec był podoficerem Korpusu Ochrony Pogranicza.

Uciekł z robót aby wstąpić do partyzantki

Bohater opracowania, przygotowanego przez Zbigniewa Kołodziejskiego, po napaści Niemiec hitlerowskich na ZSRR został przez Niemców wywieziony na roboty do III Rzeszy.

- Bardzo szybko się okazało, że przyszedł partyzant nie za długo pracował dla chwały hitlerowskich Niemiec bowiem uciekł z robót i dotarł w okolice Augustowa. Tu wstąpił do oddziału partyzanckiego. W 1944 roku ukończył w konspiracji kurs podoficerski i awansował do stopnia kaprala. Po akcji „Burza” jego oddział został rozwiązany, a dowódca oddziału nakazał swoim podwładnym się rozproszyć, aby uniknąć aresztowania przez NKWD. „Warneńczyk”

wstąpił we wrześniu 1944 roku do Milicji Obywatelskiej. Cel był tylko jeden – przetrwać ewentualne aresztowania i czekać na hasło o rozpoczęciu walk z nowym okupantem. Takie hasło padło i 4 kwietnia 1945 roku z milicji, w okolicach Augustowa, zdezerterowało do lasu aż 49 funkcjonariuszy – mówił nadkomisarz Zbigniew Kołodziejski.

Fałszywe dokumenty na pewien czas pozwalały czuć się bezpiecznym

„Warneńczyk” i wielu jego towarzyszy przeżyło „oblawę augustowską”, urządzoną przez NKWD. On z sześcioma towarzyszami ukrywał się po okolicznych lasach, w chłopskich zagrodach. We wsi Grudy, zostali namierzeni przez żołnierzy polskich i NKWD-zistów. Ostrzeliwując się i rzucając w kierunku agresorów granaty, części udało się dotrzeć do lasu. Musieli jednak wrócić, bo na miejscu zostali ich ranni koledzy.

- Powrót „Warneńczyka” do chłopskiej zagrody się udaje. Ponowna ucieczka do lasu również kończy się sukcesem. Jednak on i jego towarzysze broni muszą uciekać. Kierują się na zachód

i docierają w okolice Ostródy. Tam, w jednej z wsi, odnajdują sąsiadów z Białostocczyzny, dzięki którym otrzymują nowe dokumenty na fałszywe nazwiska. Mogą czuć się przez pewien czas bezpieczni. Na pewien czas przenieśli się w okolice Prabut. Według dokumentów UB, partyzanci „Warneńczyka” dokonali napadów na gospodarstwa chłopskie. Miało to miejsce m.in. w Szramowie (gm. Prabuty), w Szadowie (gm. Kwidzyn) – wyjaśniał prabucki policjant.

Chłopi UB tłumaczyli, że partyzanci kradli im świnie

Jak się okazuje, z tymi napadami nie do końca była to prawda. Mieszkańcy wsi pomagali partyzantom, ale nie mogli przecież powiedzieć, że dali im żywność, ubrania czy nawet wóz zaprzężony w konie, bo UB potraktowałoby to jako pomoc wrogom nowej, ludowej władzy.

- Kradziono świnie i konie z wozami. Świnie po to, bo coś trzeba było jeść. Chłopi, po takich kradzieżach po prostu jechali na najbliższy posterunek milicji czy UB i zgłaszali, że zostali okradzeni. Mówili, że partyzanci ukradli im świnie, bo jak inaczej mogli



Nadkomisarz Zbigniew Kołodziejski w wolnych chwilach bada losy żołnierzy podziemia niepodległościowego.
Fot. Ryszard Bartosiak

się wytłumaczyć z ich braku w chlewie. Zaprzęg z koniem „kradziono”, bo trzeba było się jakoś między wsiami poruszać. Było również wiadomym, że te konie partyzanci zostawiali u gospodarzy w kolejnej wsi i właściciel je odzyskiwał. W Szadowie „napadali na młyn”, rozbili dwóch wartowników i dokonali rekwizycji broni – opowiadał Zbigniew Kołodziejski.

„Warneńczyk” skazany na więzienie przeżył ubeckie kazamaty

Jak podkreślił prabucki badacz dziejów żołnierzy niezłomnych, ostatnia akcja oddziału „Warneńczyka” została przeprowadzona w sierpniu 1945 roku. Po tym czasie oddział uległ rozproszeniu, a nasz bohater przeniósł się do Warszawy. Tak jak wielu jemu podobnych, został aresztowany i skazany na dłu-

goletnie więzienie. Na szczęście przeżył. Zmarł w Warszawie, w 1973 roku.

Nadkomisarz Zbigniew Kołodziejski wspominał również o innym „Żołnierzu Wyklętym” ps. „Sęp”. Oddział tego dowódcy nie operował w okolicach Prabut, ale miał na swoim koncie grudziądzki epizod.

- Dziś trudno to sobie wyobrazić, ale partyzanci największe problemy mieli z zachowaniem higieny. Dlatego za świeżą bielizną potrafili oddać nawet krowy, co ciekawe zabrane żołnierzom Armii Czerwonej. Takie zdarzenie miało miejsce w Grudziądzu. Żołnierze „Sępa” porozumieli się z personelem szpitala w Grudziądzu, oddali medykamenty, a od nich otrzymali spory zapas czystej bielizny – powiedział Zbigniew Kołodziejski.

(RB)

Zaproszenie na konkurs muzyczny

Ocenią umiejętności gry na flażolecie

GMINA GARDEJA. Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Cyganach postanowiła zorganizować konkurs gry na flażolecie. W najbliższym poniedziałek, 14 marca odbędą się tam powiatowe zmagania na tym instrumencie. W komisji konkursowej zasiądzie prekursor ruchu flażoletowego w Polsce, Wojciech Wietrzyński z Poznania.

Flażolet to niewielka piszczałka z ustnikiem dzióbkowym i sześcioma wierzchnimi otworami palcowymi. Pierwotnie był drewniany, obecnie najczęściej składa się z plastikowego ustnika i metalowego korpusu, choć można również spotkać instrumenty w całości metalowe, plastikowe lub drewniane. Nauka gry na tym prostym instrumencie nie wymaga zbyt dużego czasu. Wiadomo, że nie samo nie przychodzi, więc osoby chcące nauczyć się gry na tym instrumencie muszą nieco

poćwiczyć. I właśnie dla tych osób, które na flażolecie grają, szkoła w Cyganach zorganizowała powiatowy konkurs.

Prostota jest najważniejszym elementem zabawy z muzyką

Pomysłodawczynią jest Anna Kowalczyk, nauczycielka z tej szkoły. Dla niej ten konkurs to nie tylko możliwość oceny najlepszych muzyków, ale przede wszystkim sposób na zachęcenie dzieci i młodzieży do muzykowania.

- „Flażolet- prosty sposób na muzykowanie” to tytuł naszego konkursu. Właśnie ta prostota jest tu najważniejszym elementem zabawy z muzyką. Ktoś, kto sięgnie po ten instrument muzyczny i zechce się uczyć, sam stwierdzi, że to fajna zabawa. Dlatego zachęcamy wszystkich do nauki gry na tym instrumencie. Na festiwal serdecznie zapraszamy wszystkie szkoły z powiatu kwidzyńskiego – informuje Anna Kowalczyk.

Wystąpią soliści oraz zespoły mieszane

Powiatowy konkurs gry na

flażolecie dla szkół podstawowych będzie się odbywał w dwóch kategoriach wiekowych. W kategorii I soliści klas I-III oceniani będą osobno, każdy w swojej kategorii wiekowej. Uczestnicy tej kategorii będą mogli zaprezentować po jednym, dowolnym utworze wspólnym. Utwory mogą być zaprezentowane samodzielnie lub z podkładem muzycznym. Łączny czas występu jednego solisty nie może przekraczać 4 minut. W drugiej kategorii, obejmującej uczniów klas IV-

VI szkoły podstawowej będą mogły wystąpić zespoły mieszane, składające się z więcej niż z siedmiu osób. Obowiązkowo będą musiały zaprezentować po dwa utwory, z czego jeden to dowolny utwór współczesny, a drugi to dowolny utwór muzyki dawnej. Zespoły flażoletowe mogą zaprezentować swoje utwory z podkładem muzycznym. Łączny czas występu jednego zespołu nie może przekraczać 7 minut.

(RB)

ZOSTAŁ PREZENTEREM POGODY ZA NAMOWĄ KOLEŻANKI

Fotografia jest jego pasją

SADLINKI. Gminna Biblioteka Publiczna w Sadlinkach zaprosiła na spotkanie autorskie niezwykle gościa. Był nim Jarosław Kret, dziennikarz, podróżnik, a przede wszystkim prezydent pogody. W spotkaniu wzięło udział kilkadziesiąt osób. Na miejscu można było również kupić jego książki oraz uzyskać autograf i dedykację dziennikarza.

Jarosława Kreta chyba nikomu nie trzeba bliżej przedstawiać. Od kilkunastu lat prawie codziennie gości w naszych domach za sprawą prezentowej przez siebie prognozy pogody. Do Sadlinek, na zaproszenie gminnej biblioteki, przyjechał jednak nie po to, aby opowiadać o pogodzie, a o swojej pasji podróżniczej i fotograficznej. Popularny prezydent pogody z wykształcenia jest egiptologiem, więc nie mogło zabraknąć informacji także o tym niezwykłym kraju. Jak przyznał to właśnie w Egipcie spotkał się z potrawą, która popularna jest również u nas. Tym daniem okazały się gołąbki.

Polskie gołąbki jadł w Egipcie

- Kiedy byłem w Egipcie, moi egipscy znajomi postanowili przyrządzić mi ich narodową potrawę. Podano mi faszerowanego gołębia. Natychmiast po przełknięciu kilku kęsów głośno powiedziałem, że doskonale znam to danie. To były bowiem polskie gołąbki. Wyjaśniłem im, że w naszym kraju prawdziwe gołąbki zostały zastąpione zwykłą kapustą. Ciekawostką jest to, jak to danie przywędrowało do naszego kraju. Sprawcą tego była Turcja i to, że przed wiekami graniczyliśmy z tym państwem. Warto jednak zauważyć, że żyjemy w tak dynamicznych czasach, iż przenikanie się kultur i kuchni, często egzotycznych krajów, trwa na naszych oczach. Pierwszym z brzegu przykładem kulinarnym jest kebab. Zupełnie niedawno całkowicie w Polsce nieznany, dziś w naszym kraju jest elementem naszego codziennego życia - opowiadał Jarosław Kret.

Pojechał do Indii na kilka dni a został pięć lat

Gość z Warszawy przypomniał zebranej publiczności jak to się stało, że został prezydentem pogody.
- W latach 90-tych ubiegłego wieku na kilkanaście dni wyjechałem do Indii i zostałem tam pięć lat. Po powrocie do kraju postanowiłem wydać album fo-

tograficzny, pokazujący Indie z mojej perspektywy. Moja znajoma powiedziała mi, że z nieznanym nazwiskiem trudno będzie się przebić do szerszego grona czytelników. Kiedy powiedziałem jej, że otrzymałem propozycję zostania telewizyjnym prezydentem pogody, tylko potwierdziła, że to dobry pomysł. Doskonale

nami chrześcijaństwa, gdzie nie było gwaru. Czasami czekałem po kilka godzin, aby zrobić zdjęcie komukolwiek czy to zakonnicy, zakonnikowi czy przypadkowej osobie. To było fantastyczne uczucie, być tylko jedną osobą w miejscach niezwykłych dla chrześcijaństwa. Dlatego też zdjęcia wówczas zrobione mają swój



Dziennikarz, podróżnik i fotograf chętnie podpisywał swoje książki.

Fot. Ryszard Bartosiak

pamiętam jej słowa - wiesz, że na prognozę pogody rzucysz czekając, więc będziesz rozpoznawalny. Wydasz książkę i wtedy szybciej znajdziesz nabywców. Cóż, moja koleżanka miała rację. Przygoda z telewizyjną pogodą trwa już kilkanaście lat, ale ja nie porzuciłem pasji podróżniczej i nadal, jeśli mam tylko okazję, wyruszam w świat przede wszystkim z aparatem fotograficznym - powiedział Jarosław Kret.

Do "Ziemi Świętej" pojechał gdy byłoby niebezpiecznie

O tym jak dotarł do Ziemi Świętej opowiadał z prawdziwą pasją podróżnika. Co ciekawe, trafił tam przed kilkoma laty, kiedy w Izraelu trwały zamieszki z Palestyńczykami. Turyści, z obawy o własne życie, całkowicie zniknęli, a on był jednym z nielicznych osób, które do tego kraju się udały.

- Już lecąc samolotem okazało się, że na pokładzie jestem jedynym pasażerem, który nie był Żydem. W Izraelu mogłem nareszcie zobaczyć miejsca związane z Jezusem Chrystusem i narodzi-



Po autograf i dedykację od razu ustawiała się długa kolejka.

Fot. Ryszard Bartosiak

wielki i emocjonalny wydzwięk - podkreślał Jarosław Kret.

"Ojcze nasz" napisane w prawie dwustu językach

W Ziemi Świętej miał również okazję zobaczyć ślady polskości. W jednym z kościołów modlitwa „Ojcze nasz” jest napisana w prawie dwustu językach. Ciekawostką jest także to, że modlitwę



- Kiedy jechałem do Sadlinek, na polach zauważyłem mnóstwo kretowisk. To jest dowód na to, że wiosna zbliża się szybkimi krokami - stwierdził z humorem Jarosław Kret.

Fot. Ryszard Bartosiak

można przeczytać nie tylko po polsku, ale również po kaszubsku.

- Wiedziałem o tym, że mogę w tym kościele natknąć się na tekst w języku polskim. Kiedy stanąłem przed tablicą w języku kaszubskim, byłem dumny. W dalszej Palestynie, w niezwykłym kościele, znaleźć dwa ślady

kretowisk. To jest dowód na to, że wiosna zbliża się szybkimi krokami. Jeszcze jej nie widać tak dokładnie, czasami pada śnieg i jest dość chłodno, ale wiosna na pewno przyjdzie - poinformował popularny „pogodynek”.

Publiczność jednak nie odpuszczała i chciała się dowiedzieć jaka aura pogodowa będzie

związane z naszą kulturą to wielka radość - opowiadał Jarosław Kret.

Wielkanoc będzie ze śniegiem

W trakcie spotkania nie zabrakło także odniesień do jego nazwiska.

- Kiedy jechałem do Sadlinek, na polach zauważyłem mnóstwo

w czasie nadchodzących świąt wielkiej nocy. Jarosław Kret nie miał problemu z odpowiedzią na to pytanie. Przypomniał tylko, że zgodnie z tradycją, Boże Narodzenie jest zazwyczaj deszczowe, a na Wielkanoc pada śnieg. Czy świąteczna prognoza pogody sprawdzi się, przekonamy się już za trzy tygodnie.

Ryszard Bartosiak
red. tech. BR

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Maciej Przybylski na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc zawiadamia, że w dniu:

8 kwietnia 2016 r. o godz. 14²⁰

w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy ul. Pl. Plebiscytowy 1 sala nr 112 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości opisanej jako:

1. Działka gruntowa nr 183/20 w 1/2 części o powierzchni 1869 m kw. zabudowana niewykończonym budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 104,58 m kw. Nieruchomość położona jest w miejscowości Morany, posiada urzędzoną księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Oddział Zamiejscowy w Sztumie o nr KW GD21/00022365/8

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę.....91.647,00 zł
Cena wywoławcza wynosi68.735,25 zł

2. Działka gruntowa nr 183/20 w 1/2 części o powierzchni 1869 m kw. zabudowana niewykończonym budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 104,58 m kw. Nieruchomość położona jest w miejscowości Morany, posiada urzędzoną księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Oddział Zamiejscowy w Sztumie o nr KW GD21/00022365/8

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 91.647,00 zł
Cena wywoławcza wynosi68.735,25 zł

Przystępując do licytacji zobowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości w gotówce lub poleceniem przelewu na konto komornika: PKO BP S.A. 75 1020 1778 0000 2902 0032 0820, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację. Rekojmnia może być również złożona w książeczce oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rekojmni. Nieruchomość można oglądać przez okres 14 dni poprzedzających licytację zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie od egzekucji nieruchomości. Jednocześnie informuje się, że nabywcą nieruchomości rolnej może być osoba spełniająca warunki określone w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego z dnia 11 kwietnia 2003 r. (Dz. U. 64/03 poz. 592). Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Komornik
Maciej Przybylski

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Maciej Czop działając na podstawie art. 955 § 1 kodeksu postępowania cywilnego

ZAWIADAMIA

że w dniu 22-03-2016 o godz. 14:20

w budynku Sądu Rejonowego w Kwidzynie przy Placu Plebiscytowym 1, w sali nr 214, odbędzie się

DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

położonej w Kwidzynie, przy ul. Piłsudskiego 14/12, stanowiącej lokal mieszkalny o łącznej powierzchni 36,00 m²: pokój, kuchnia, łazienka wraz z udziałem w 360/10000 częściach we własności działki gruntowej oraz z takim samym udziałem w częściach wspólnych budynku (GD11/00036037/4), dla której Sąd Rejonowy w Kwidzynie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW 44278 [NKW: GD11/00044278/4]

Suma oszacowania wynosi118 900,00 zł

Cena wywołania wynosi79 266,67 zł

Przystępujący do przetargu w myśl art. 962 par. 1 kpc powinien złożyć rekojmnię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **11 890,00 zł** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie w godz. 800- 1500, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Kancelarii Komornika mieszczącej się w Kwidzynie przy ul. 11 Listopada 27

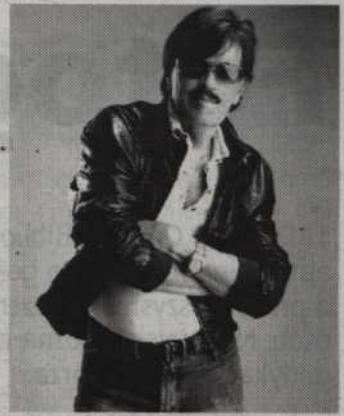
SPECJALNY KONCERT W SALI GOK**Wystąpi Edward Hulewicz**

RYJEW. Gminny Ośrodek Kultury w Ryjewie zaprasza na wyjątkowy koncert Edwarda Hulewicza. Znany artysta wystąpi bowiem w sali gardejskiego ośrodka z okazji Dnia Kobiet. Koncert zatytułowany „Za zdrowie Pań...” odbędzie się w najbliższy piątek, 11 marca o godz. 18.00. Wstęp wolny.

Edward Hulewicz to fenomen, który jakby oparł się działaniu czasu. Zupełnie nie przypomina bowiem starszego pana, któremu blisko do 80. Ze swadą i żywiołowością profesjonalnego showmana, z humorem i dowcipem, prowadzi swoje recita-

le, wciągając do zabawy całą widownię. Piosenki Edwarda Hulewicza to natomiast dla jednych piękne wspomnienie młodości, a dla innych odkrycie, że ciągle istnieją jeszcze przeboje, które mają zarówno chwytliwą melodię jak i znakomity tekst. Podczas koncertu usłyszeć będzie można największe hity artysty, takie jak: „Za zdrowie pań”, „Serdeczne życzenia”, „Obietnice”, „Hej baby, baby”, „Nie pytaj już”, „Siała baba mak”, „Dwa złote warkocze” i wiele, wiele innych.

Warto również przypomnieć, że choć Edward Hulewicz nie urodził się w Kwidzynie, to właśnie tutaj stawiał swoje pierwsze kroki. W Kwidzynie ukończył



Podczas koncertu Edward Hulewicz zaprezentuje swoje największe przeboje, w tym tytułowy hit koncertu „Za zdrowie Pań”.

szkołę podstawową oraz liceum ogólnokształcące, a także działał w miejskim domu kultury. To właśnie tam założył również swój pierwszy zespół rockowy „Jazz and Songs”. (fox)

REKLAMA

OBWIESZCZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI**NIERUCHOMOŚCI**

NR KW GD11/00007267/3

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Małgorzata Lipska na podstawie art. 955 § 1 k.p.c. w zw. z art. 953 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że: w dniu **06-04-2016r. o godz. 13:00** w budynku Sądu Rejonowego w Kwidzynie mającego swą siedzibę przy ul. Pl. Plebiscytowy 1, 82-500 Kwidzyn w sali nr 112 odbędzie się **druga licytacja nieruchomości** rolnej zabudowanej budynkiem mieszkalnym wolnostojącym oraz dwoma garażami, w tym jeden z garaży w trakcie budowy, nienaniesiony na mapie ewidencyjnej, nieruchomość położona na działce o nr 99/4 o łącznej powierzchni 0,1853 ha

należącej do dłużnika: *Zbigniew Wilma, Wiesława Wilma* położonej: *82-500 Kwidzyn, Podzamcze 28,*

dla której **Sąd Rejonowy w Kwidzynie V Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW GD11/00007267/3**

Suma oszacowania wynosi **327 432,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi **218 288,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmnię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **32 743,20 zł**. Rekojmnia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rekojmni. Rekojmnię można uiścić także na konto komornika:

PKO BP S.A. I O/Gdańsk 13 10201811 0000 0002 0175 3516 najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 k.p.c. w przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym, licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji, osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie oraz przeglądać w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy ul. Plebiscytowy 1, 82-500 Kwidzyn operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Komornik Sądowy
Małgorzata Lipska

PROGRAM KINA

Środa, 9 marca

20.00 - „7 rzeczy, których nie wiecie o facetach”, komedia (Polska), od lat 15 (2D)

Od 10 marca do 13 marca

Kino nieczynne

Poniedziałek, 14 marca

19.00 - DKF: „Nowa dziewczyna”, dramat (Francja), od lat 15 (2D - napisy)

Wtorek, 15 marca

17.45 - „7 rzeczy, których nie wiecie o facetach”, komedia (Polska), od lat 15 (2D)

20.15 - „Deadpool”, akcja, s-f (USA/Kanada), od lat 15 (2D - napisy)

Środa, 16 marca

20.00 - „7 rzeczy, których nie wiecie o facetach”, komedia (Polska), od lat 15 (2D)

Bilety w cenach: 18 zł - normalne i 15 zł - ulgowe (filmy fabularne) oraz 15 zł - normalne i 13 zł - ulgowe (filmy animowane i familijne), nabywać można w kasie Kinoteatru. Wyjątek stanowi prezentacja DKF, na którą bilety (w cenie 10 zł) kupić można przed wejściem na seans.

KONCERT W PIWNICY KULTURALNEJ

Wystąpi „BAiKA”

KWIDZYN. Piwnica Kulturalna „Spichlerz” oraz Stowarzyszenie Promocji Kultury „Underground” w Kwidzynie zapraszają na koncert grupy „BAiKA”. Artyści zagrają w „Spichlerzu” w piątek - 11 marca o godz. 21.00. Bilety w cenie 15 zł (przedsprzedaż) i 20 zł (w dniu koncertu) nabywać można w Piwnicy Kulturalnej.



Grupa „BAiKA” tworzą Piotr Banach i „Kafi”.

Za grupą „BAiKA” kryją się Piotr Banach i Katarzyna Sondej. Banach to doskonale znany założyciel i lider zespołów „Hey”, „Indios Bravos”, „Ludzie Mili”, „Dum-Dum”, a także muzyk wielu szczytnych zespołów. To również uznany producent, kompozytor i autor tekstów. Katarzyna Sondej ukrywająca się pod pseudonimem „Kafi” to utalentowana wokalistka związana wcześniej z legnicką grupą „StandBy”. Wspólnie tworzą duet kompo-

zytorsko-sceniczny, pracujący właśnie nad debiutancką płytą. Po raz pierwszy dali o sobie znać jesienią umieszczając na listach przebojów kilku rozgłośni radiowych piosenkę utrzymaną w stylistyce reggae „Jeśli tylko to będzie możliwe”. Ich muzyka to jednak szeroko rozumiany rock, od reggae i bluesa do hard i punk rocka.

SPEKTAKL W GOK

Kobieta, Kobiętka, Kobieciątko

PRABUTY. Prabuckie Centrum Kultury i Sportu zaprasza na spektakl „Kobieta, Kobiętka, Kobieciątko”. Monodram obejrzyć będzie można w sali prabuckiego ośrodka kultury, we czwartek - 10 marca o godz. 18.00. Wstęp wolny.

SPOTKANIA Z HISTORIA

Opowieści o Gdanisku

KWIDZYN. Muzeum w Kwidzynie, oddział Muzeum Zamkowego w Malborku, zaprasza na kolejne „Spotkania z historią”. Tym razem w sali kwidzyńskiego muzeum wystąpi dr Adam Chęć, a tematem spotkania będzie „Gdanisko w Kwidzynie na tle wież ustępowych w państwie zakonnym w Prusach”. Spotkanie odbędzie się we czwartek - 10 marca o godz. 17.30. Wstęp wolny. (fox)

MUZYKA I KULINARIA W RAKOWCU

Naprawdę jaka jestem...

GMINA KWIDZYN. Gminny Ośrodek Kultury w Kwidzynie zaprasza do świetlicy kulturalno-oświatowej w Rakowcu. W najbliższą niedzielę, 13 marca o godz. 17.00, odbędzie się tam spotkanie zorganizowane pod hasłem „Naprawdę jaka jestem nie wie nikt”. Na scenie wystąpi Tadeusz Seibert Trio w koncercie „Z piosenką mi do twarzy”, a dodatkowo odbędzie się również specjalny pokaz kulinarny połączony z degustacją. Wstęp wolny. (fox)

DKF ZAPRASZA NA FILM

Nowa dziewczyna

KWIDZYN. Dyskusyjny Klub Filmowy „Powiększenie” zaprasza na film François Ozona „Nowa dziewczyna”. Najnowszą produkcję reżysera obejrzyć będzie można w kwidzyńskim kinoteatrze, w poniedziałek - 14 marca o godz. 19.00. Bilety, w cenie 10 zł, nabywać można przed wejściem na seans.

Nowa produkcja Ozona została uhonorowana Sebastian Award dla Najlepszego Filmu w San Sebastian oraz zdobyła Nagrodę Publiczności na festiwalu w Petersburgu. Scenariusz powstał na podstawie opowiadania Ruth Rendell. Warto też dodać, że jedną z poprzednich książek autorki zekranizował Pedro Almodóvar („Drżące ciało”). (f)

KONCERT W GOK

Zagra „Besides”

PRABUTY. Prabuckie Centrum Kultury i Sportu zaprasza na koncert grupy „Besides”. Zwycięzcy ósmej edycji „Must be the music” wystąpią na scenie prabuckiego ośrodka w piątek - 11 marca o godz. 20.00. Bilety w cenie 20 zł (przedsprzedaż) i 25 zł (w dniu koncertu) nabywać można w PCKiS.



Grupa „Besides” w najbliższy piątek (11 marca o godz. 20.00) wystąpi w sali PCKiS.

Zespół Besides powstał w 2011 w Brzeszczach. W zaledwie trzy lata stał się jednym z najpopularniejszych zespołów na polskiej scenie post-rockowej. Kwartet, który grając niszowy gatunek muzyki, podbił serca milionów ludzi w Polsce podczas telewizyjnego programu „Must be the music”, zdobył główną nagrodę w ósmej edycji programu.

W 2013 roku Besides wydał debiutancki album „We Were So Wrong”, który został świetnie przyjęty przez fanów i krytykę. Liczne pozytywne recenzje oraz koncerty o niepowtarzalnym klimacie, wzbogacone o wizualizację, sprawiły że zespół w krótkim czasie stał się jednym z czołowych przedstawicieli gatunku.

Po zaledwie dwóch latach od udanego debiutu

powstał drugi album Besides - „Everything is”. Płyta, jak mówią sami muzycy, jest bardziej dojrzała i urozmaicona brzmieniowo. Tym razem zespół postawił na brudne brzmienie gitar oraz więcej elektroniki. Dzięki temu nie tylko znajdziemy na niej melancholijne muzyczne pejzaże, które przeważały na debiutanckim krążku, lecz także niespokojne, trzymające w napięciu partie dźwięków. Album składa się z 8 premierowych utworów, które po raz kolejny pozwolą udać się w emocjonalną podróż, uwolnić wyobraźnię i odpląnąć gdzieś „poza”.

SPEKTAKL W KINOTEATRZE

Di, Viv i Rose

KWIDZYN. Warszawski Teatr „Capitol” zaprasza na teatralną wersję sztuki Amelii Bullmore „Di, Viv i Rose”. W głównych rolach wystąpią: Joanna Brodzik, Daria Widawska i Małgorzata Lipmann. Spektakl obejrzyć będzie można w kwidzyńskim Kinoteatrze, we czwartek - 10 marca o godz. 19.00. Bilety w cenie 70 zł nabywać można w kasie Kinoteatru.

Trzy przyjaciółki na scenie i w życiu prywatnym. Studenckie życie, pierwsze miłości, wariackie decyzje. Jak wpływają na ich dalsze życie? Wyjątkowa okazja aby zerknąć „od kuchni” na relacje bratnich dusz na scenie. Kobiety nieprzeciętne, zabawnych i ciekawych życia. Codzienność ale bez rutyny. Historie pełne śmiechu i wzruszeń. Poruszający, zabawny i bogaty w emocje spektakl o towarzyszkach życia na dobre i złe.

-To dla nas przedsięwzięcie wyjątkowe, bo naszą motywacją do spotkania się na scenie jest... przyjaźń. Kiedy ponad 15 lat temu poznaliśmy się, byliśmy na początku dorosłego życia osobistego i zawodowego, zupełnie jak nasze bohaterki. Wtedy zawiązał się między nami rodzaj niemego przyzwolenia na towarzyszenie sobie w życiu. Bez zbędnych deklaracji i wielkich słów stałyśmy się sobie bardzo bliskie - podkreślają aktorki tego przedstawienia. (fox)

SPEKTAKL DLA NAJMŁODSZYCH

Cykor - bojąca dusza

KWIDZYN. Bałtycki Teatr Dramatyczny w Koszalinie oraz Kwidzyńskie Centrum Kultury zapraszają na spektakl „Cykor - bojąca dusza”. Widowisko adresowane do mło-

dych widzów obejrzyć będzie można we środę - 9 marca o godz. 9.00 i 12.00. Bilety w cenie 15 zł nabywać można w kasie Kinoteatru.

(fox)

NIE BYŁO REWANŻU NA CHORZOWSKIM RUCHU

MTS Kwidzyn ponownie wicemistrzem Polski juniorek

PIŁKA RĘCZNA. Niestety nie udało się rewanż na piłkarkach chorzowskiego Ruchu. W finale Mistrzostw Polski Juniorek w piłce ręcznej rozgrywanych w Chorzowie, zawodniczki MTS Kwidzyn uległy gospodyniom turnieju 24:23 i po raz drugi z rzędu musiały zadowolić się tytułem wicemistrzowskim. Trzeba jednak podkreślić, że błędami, które w finale popełniły kwidzynianki, można by obdzielić kilka spotkań. Mimo to ambitne podopieczne trener Edyty Majdzińskiej zdołały doprowadzić do remisu i stanęły przed szansą na odniesienie zwycięstwa. Niestety zabrakło dokładności i konsekwencji w grze.

W półfinale rywalem kwidzyńskich juniorek był zespół Vistalu Gdynia, a początek meczu to pasmo niedokładności i błędów z obu stron. Widać było, że drużyny z Kwidzyna i Gdyni podeszły do tego meczu bardzo podenerwowane. Trudno się jednak dziwić skoro stawką był awans do finału Mistrzostw Polski Juniorek w piłce ręcznej.

Pierwsze 5 minut bez bramek

Pierwsza bramka padła dopiero w 6 minucie, a zdobywanie goli rozpoczęły gdynianki. Jeszcze w tej samej minucie do remisu doprowadziła Alicja Gędek, a wyrównany okres gry utrzymywał się do 9 minuty i stanu 3:3. Od tego momentu gra naszego zespołu w końcu zaczęła się układać i rozpoczęła się dominacja kwidzyńskiej ekipy. W efekcie przez 7 kolejnych minut bramki rzucały wyłącznie zawodniczki MTS, wychodząc na prowadzenie 10:3! Dopiero w 16 minucie fatalny okres gry gdynianek skutecznym rzutem przełamała Bieńkowska. Podopieczne trener Edyty Majdzińskiej nadal grały jednak swoje i po 20 minutach gry prowadziły już przewagą 8 bramek - 4:12. Mimo starań obu zespołów końcówka pierwszej połowy nie przyniosła już większych zmian i na przerwę zespoły schodziły przy stanie 17:9.

Wyraźna przewaga Kwidzyna

Po zmianie stron już sam początek pokazał, że Vistal nie jest w stanie nawiązać walki z kwidzyńskim zespołem. Przez pierwsze 6 minut drugiej połowy MTS rzucił bowiem 5 bra-

mek przy jednym trafieniu gdynianek, obejmując prowadzenie 22:10. Wysokie przewaga kwidzynianek utrzymywała się praktycznie przez całą drugą połowę meczu. W 53 minucie gdynianki zmniejszyły co prawda straty do 10 bramek - 30:20, jednak było to zarazem ostatnie trafienie Vistalu w tym meczu. Do końca bramki zdobywał już wyłącznie MTS, który ostatecznie pokonał rywalki różnicą 15 bramek - 36:21.

Finał MP Juniorek powtórką sprzed roku

Zwycięstwo nad gdyniankami pozwoliło podopiecznym Edyty Majdzińskiej stanąć do walki o złoty medal Mistrzostw Polski Juniorek. Rywalkami MTS, podobnie jak rok wcześniej, był zespół Ruchu Chorzów. Gospodynie turnieju w półfinale pokonały bowiem Handball-28 Wrocław 37:24 (20:10).

Niestety początek meczu finałowego to ponownie seria błędów i niedokładności, wynikającej zapewne z podekscytowania stawką spotkania. Brylowały za to bramkarki, bowiem zarówno Natalia Krupa jak i Aleksandra Bielak broniły rzuty swoich rywalek.

Błędy w rozegraniu i słaba skuteczność

Pierwsza bramka w tym spotkaniu padła w 2 minucie po rzucie Żanety Lipok. Na wyrównanie musieliśmy jednak czekać aż do 7 minuty. Dopiero wówczas pierwszą bramkę dla Kwidzyna zdobyła Justyna Świerczek, a chwilę później wynik podwyższyła Malwina Hartman. Chorzwianki jednak momentalnie wy-



Zawodniczki MTS Kwidzyn chwilę po odebraniu srebrnych medali Mistrzostw Polski Juniorek.

Fot. archiwum klubu

równały, a chwilę później prowadzenie Ruchu zapewniły rzuty Żanety Senderkiewicz i Magdaleny Drażyk. Dzięki temu w 12 minucie meczu gospodynie prowadziły 4:2. Niestety choć kwidzynianki próbowały odrabiać straty to niestety popełniały ciągle błędy w rozegraniu lub też na drodze stawała im dobrze dysponowana Krupa.

Kwidzynianki musiały odrabiać straty

Po 20 minutach gry Ruch prowadził z kwidzyniankami już 7:3, a dwie minuty później powiększył swoją przewagę do 5 bramek - 9:4. W 28 minucie meczu przewaga chorzowianek wzrosła nawet do 6 bramek - 12:6, jednak wówczas zawodniczki MTS w końcu złapały swój rytm gry. Rzucone bramki kwidzynianek pozwoliły im zakończyć pierwszą połowę z trzybramkową stratą - 12:9, co pozwalało mieć też nadzieję na lepszą grę MTS w kolejnej odsłonie meczu.

Po przerwie grę lepiej rozpoczęły jednak zawodniczki Ruchu, które po 34 minutach gry prowadziły 14:10. Dwie minuty później Alicja Pękała zmniejszyła różnicę do 2 bramek - 14:12, jednak na tym kwidzynianki się już zatrzymały. Ponownie w grze MTS pojawiły się bowiem błędy oraz niedokładność. W efekcie gospodynie szybko wrócili do czterobramkowej przewagi, która



utrzymywała się aż do 47 minuty i wyniku 21:17.

Pięć minut później kwidzynianki po rzutach Justyny Świerczek zdołały zniwelować straty do 3 trafień - 21:19. Chwilę później zawodniczka MTS powędrowała jednak na ławkę kar, a Lipok ponownie podwyższyła prowadzenie gospodyń do 4 bramek.

Remis i nerwy w końcowych sekundach

Mimo popełnianych błędów w rozegraniu kwidzyniankom udało się jednak ponownie zmniejszyć różnicę do 2 bramek - 22:20, a w 60 minucie gry (po rzucie Ilony Chmary) MTS doprowadził nawet do remisu

23:23! Niestety na ławkę kar powędrowała wówczas Daria Szykaruk, a Drażyk skutecznym trafieniem z rzutu karnego podwyższyła wynik na 24:23 dla Ruchu. W ostatnich sekundach kwidzynianki mogły jeszcze doprowadzić do remisu, jednak rozpaczliwe próby rzutów na bramkę gospodyń nie przyniosły oczekiwanego skutku. Podopieczne Edyty Majdzińskiej po rocznej przerwie ponownie musiały zatem uznać wyższość Ruchu Chorzów, odbierając ostatecznie tytuł Wicemistrzyń Polski Juniorek w piłce ręcznej. Trzecie miejsce trafiło natomiast do gdynianek, które w walce o brąz pokonały Handball-28 Wrocław 24:19 (10:10).

(fox)

Wyniki kwidzyńskich spotkań

MTS Kwidzyn - Vistal Gdynia 36:21 (17:9)

MTS: Bielak, Kłos, Winiewska - Heromińska 2, Pękała 3, Świerczek 5, Hartman 6, Zagórska, Kowalska 2, Gędek 6, Szykaruk 1, Grabowska 2, Chmara 3, Siuda 3, Orlich 3, Grulkowska.

Vistal: Kamińska, Chodakowska - Bieńkowska 1, Śliwińska 2, Kowalczyk 5, Gajkowska 1, Wtulich 1, Uścińowicz 2, Stachowicz, Kunz, Małecka 2, Granicka 6, Błaszowska 1, Malankowska.

Ruch Chorzów - MTS Kwidzyn 24:23 (12:9)

Ruch: Krupa, Kuszka - Drażyk 5, Senderkiewicz 5, Doktorczyk 3, Lipok 3, Płomińska 5, Stokowiec 2, Grabińska 1, Jaśkiewicz.

MTS: Bielak, Winiewska, Kłos - Pękała 1, Świerczek 6, Hartman, Zagórska 1, Kowalska 2, Gędek 6, Szykaruk 1, Chmara 3, Siuda 2, Orlich 1.

PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYZN. MMTS WYGRYWA Z AZOTAMI PUŁAWY

Dudek zamurował bramkę

PIŁKA RĘCZNA. MMTS po niesamowicie ciężkim meczu pokonał Azoty Puławy! Gospodarze praktycznie cały mecz gonili wynik, a kluczem do zwycięstwa okazała się znakomita postawa Bartosza Dudka w kwidzińskiej bramce. To głównie dzięki jego skutecznej grze MMTS mógł odrobić straty i zakończyć mecz zwycięsko.

Zaczął się niezbyt dobrze. Choć pierwszą bramkę zdobył Marek Szpera, to w rewanżu goście trafili trzykrotnie, prowadząc po 5 minutach już 1:3. Chwilę później bramkę zdobył jednak Maciej Pilitowski i przez pewien czas utrzymywała się minimalna przewaga gości. W 11 minucie po rzutach Pawła Gendy kwidzianie doprowadzili do remisu - 7:7, jednak skuteczna gra Jana Sobola i Piotra Masłowskiego sprawiła, że puławianie ponownie uzyskali 2-3 bramkową przewagę - 8:11. W 22 minucie wzrosła ona nawet do 4 bramek - 11:15 i sytuacja zaczynała wyglądać nieciekawie. W końcówce meczu skutecznie zagrał jednak kwidziński zawodnik pierwszej linii, dzięki czemu jeszcze przed przerwą udało się gospodarzom zmniejszyć różnicę do zaledwie 2 bramek.

Po wznowieniu gry przez pierwsze 7 minut utrzymywał się stan z pierwszej odsłony tego spotkania - 19:23. Później roz-

począł się jednak koncert Bartosza Dudka w kwidzińskiej bramce, który bronil prawie wszystkie rzuty rywali. Wyprowadzane szybkie kontry pozwoliły natomiast nie tylko na odrobienie strat, ale również na wypracowanie skromnej przewagi. Wystar-

czy powiedzieć, że przez 16 minut MMTS rzucił 9 bramek przy zaledwie 2 trafieniach rywali - 28:25. Po wyjściu na prowadzenie kwidzianie spokojnie kontrolowali przebieg meczu i nie wypuścili już z rąk zwycięstwa.

(fox)

Wiedzieliśmy o co gramy



Bartosz Dudek
bramkarz MMTS

-Był to dla nas arcyważny mecz. Wiedzieliśmy o co gramy. Nie popadamy jednak w huraoptyzmizm, bo mamy jeszcze przed sobą bardzo ważny mecz we Wrocławiu i uważam, że będzie to dla nas bardzo trudne spotkanie pod względem mentalnym. Co do meczu z Azotami to myślę, że wszyscy po prostu zagraли tak jak powinni. Chłopacy, szczególnie w drugiej połowie, grali w taki sposób, że z

tytu wyglądało to jakbyśmy grali w dziewięciu. Dzięki temu mi łatwiej odbijało się rzucające piłki.

Tabela PGNiG Superligi Mężczyzn

1. VIVE TALIRON Kielce	41	7. GÓRNIK Zabrze	19
2. ORLEN WISŁA Płock	39	8. PE GWARDIA Opole	17
3. AZOTY Puławy	31	9. MKS ZAGŁĘBIE Lubin	16
4. KPR RC Legionowo	22	10. POGOŃ Szczecin	15
5. SPR CHROBRY Głogów	21	11. PGE STAL Mielec	6
6. MMTS Kwidzyn	21	12. WKS ŚLĄSK Wrocław	4



Po powrocie na boisko Maciej Mroczkowski prezentuje się coraz lepiej. Tym razem w meczu z Azotami rzucił 3 bramki.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Kluczowa była gra Bartka



Patryk Rombel
trener MMTS Kwidzyn

-W obronie musimy na pewno poprawić kilka rzeczy. Cieszy natomiast, że w ataku gramy dość konsekwentnie. Znajdujemy sytuacje i każdy z zawodników ma jakiś tam swój wkład w zwycięstwo. Największe pochwały należą się jednak za charakter, bo przegrywaliśmy prawie cały mecz. Kluczem na pewno było to co w bramce zrobił Bartek. Ruszył nas do ataku, do gry z większym poświęceniem w obronie. To był taki zwrotny, od którego zaczęła się nasza gra w obronie, przez co wyprowadziliśmy też parę skutecznych kontr. Dzięki temu nagle z -4 zrobiło się +2 i powoli zaczęliśmy kontrolować to spotkanie.

MMTS Kwidzyn - Azoty Puławy 32:29 (16:18)

MMTS: Kiepułski, Dudek - Genda 3, Zadura, Mroczkowski 3, Peret 3, Szpera 4, Klinger, Rosiak, Nagowski 5, Seroka 8, Janiszewski 5.
Azoty: Bogdanow, Zapora, Krupa - Orzechowski 1, Kubisztal 3, Przybylski 3, Grzelak 2, Masłowski 4, Krajewski 5, Prce 8, Sobol 3.

KWIDZIŃSCY JUNIORZY BEZ ZDOBYCZY PUNKTOWEJ

Zakończyli rywalizację na półfinale

PIŁKA RĘCZNA. Zawodnicy MTS Kwidzyn zajęli ostatnie miejsce w półfinale Mistrzostw Polski Juniorów w piłce ręcznej. Podopieczni pary trenerskiej Maciej Mroczkowski - Roman Makul przegrali niestety wszystkie swoje mecze, jednak już sam awans do turnieju był uznawany za sukces tej drużyny. Turniej w Kwidzynie wygrał zespół Vive Kielce, który razem z Olimpią Piekary Śląskie awansował również do turnieju Final 4.

Rywalizację półfinałową kwidzianie rozpoczęli od starcia z Olimpią Piekary Śląskie. Niestety już po 30 minutach gospodarze tracili do rywali aż 7 bramek, aby ostatecznie przegrać to spotkanie 15:32. Dzień później podopieczni trenerów Macieja Mroczkowskiego i Romana Makula mierzyli się z Nielbą Wągrowiec, która pierwszego dnia przegrała z Vive Kielce. Chcąc myśleć o awansie do Final 4 musieli to spotkanie wygrać. Pierwsza połowa była dość wyrównana i zakończyła się remisem. Niestety po przerwie gra toczyła się już pod dyktando Wą-

growca, który dysponując wyjątkową kadrą, zwyciężył ostatecznie 22:32. Podłamani kwidzianie ostatniego dnia zagraли z Vive. Skazani na porażkę ulegli rywalom 16:35, zajmując ostatecznie IV miejsce w kwidzińskim turnieju. Choć awansu nie udało się wywalczyć warto podkreślić, że już sam awans do półfinału był

dużym sukcesem kwidzińskiego zespołu. Juniorom MTS udało się bowiem znaleźć w ósemce najlepszych drużyn juniorskich w Polsce. Być może awans do Final 4 uda się już za rok, bowiem część zespołu w nowym sezonie nadal rywalizować będzie w rozgrywkach juniorskich.

(fox)

Tabela końcowa turnieju:

1. Vive Kielce	3	6	104-68
2. Olimpia Piekary Śląskie	3	4	101-84
3. Nielba Wągrowiec	3	2	93-100
4. MTS Kwidzyn	3	0	53-99



Spotkanie z Nielbą Wągrowiec wyrównane było jedynie do przerwy. Później rywale z łatwością odskoczyli kwidzińskim zawodnikom.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Wyniki kwidzińskich spotkań:

MMTS Kwidzyn - Olimpia Piekary Śląskie 15:32 (6:13)

MMTS: Żurawski, Sikorowski - Grzenkowicz 1, Guse, Łubiński, Przysowa, Jaworski, Saraczyn 1, Piekarski 2, Boryń, Dąbrowski, Rynk 4, Zadrozny 1, Paczkowski 5, Rudnicki 1.

MMTS Kwidzyn - Nielba Wągrowiec 22:32 (13:13)

MMTS Kwidzyn - Vive Tauron Kielce 16:35 (10:17)

IV LIGA. RODŁO KWIDZYN WZNAWIA LIGOWĄ RYWALIZACJĘ

Nadal gramy o awans

PIŁKA NOŻNA. Już w najbliższą sobotę – 12 marca o godz. 11.00 – kwidzyńskie Rodło wznowi rozgrywki piłkarskiej IV ligi. Kwidzynianie na własnym terenie zmierzą się z zajmującą XV miejsce Centrum Pelplin. Pikanterii pojedynku dodaje fakt, że nowym trenerem tego zespołu jest ...były szkoleniowiec Rodła Grzegorz Obiała.

W ostatni weekend kwidzyńskie Rodło rozegrało ostatni mecz sparingowy. Starcie z Pomezanią Malbork zakończyło się wysokim zwycięstwem gospodarzy, którzy wygrali 5:1. Co ciekawe trzy bramki zdobyli testowani zawodnicy, którzy tym samym przekonali do siebie działaczy kwidzyńskiego klubu.

- W okresie przygotowawczym testowaliśmy wielu zawodników – mówi Wojciech Szpitter, prezes kwidzyńskiego Rodła. - Tydzień temu sprawdzaliśmy trzech Rosjan i Ukraińca, ale podziękowaliśmy im za grę. Sprawdzaliśmy także przydatność kilku graczy z ościennych klubów. Po meczu z Pomezania do naszej kadry do-



W ostatnim meczu sparingowym kwidzyńskie Rodło pokonało Pomezanię Malbork 5:1.

Fot. Mirosław Wiśniewski

PODZIĘKOWANIE

SERDECZNE
CAŁUSKI
firmie

MEBLEX

Salon meblowy, Tczew, ul. Jagiellońska 55

za nadzwyczajną
pomoc i zaangażowanie,
niespotykane w innych
sklepach



Pani Ewa z Os. Sierakowskich



REKLAMA

PROMEDICA24

GDAŃSK - tel. 502 626 545
GDYNIA - tel. 509 892 777
Promedica24.pl

PRACUJ JAKO
OPIEKUN/KA W NIEMCZECH!

Zapewniamy m.in. bezpieczną i legalną formę współpracy,
atrakcyjne zarobki, opłacony ZUS oraz pakiet
dodatkowych ubezpieczeń.

red tech. BR

łączyli natomiast napastnik Igor Kucenko oraz pomocnik Jakub Bagiński.

Jesteśmy przygotowani do gry

Po efektownym zwycięstwie nad Malborkiem prezes kwidzyńskiego klubu jest spokojny o piłkarską wiosnę na boiskach IV ligi. Przekonuje również, że dzięki nowym graczom kadra nie została osłabiona. Z meczu zadowolony był również trener Marek Świokło.

- Wynik mówi sam za siebie. Jesteśmy dobrze przygotowani kondycyjnie i jak na koniec okresu przygotowawczego fajnie to wszystko wygląda – mówi trener Rodła.

Po odejściu Grzegorza Obiała to właśnie Marek Świokło, pracujący w klubie jako asystent trenera, został nowym szkoleniowcem Rodła.

- Chłopcy dobrze go odbierali, szybko zatrybiło, więc podpisaliśmy kontrakt i Marek poprowadzi drużynę w kolejnych meczach ligowych. Celem nadal jest awans, wbrew temu co mówi się o naszym klubie, nadal gramy o I miejsce i awans do wyższej ligi – podkreśla prezes Rodła.

Narodziny dzieci namieszały w kadrze

W przerwie zimowej z Rodła odeszło kilku podstawowych graczy. Do zespołu ROL.KO Konojady trafili najsukuteczniejszy napastnik Adam Reise oraz podstawowy bramkarz Mateusz

Wiśniewski. Napastnik Nikodem Szalkowski przeszedł do Braniewa, pomocnik Jakub Szarpak do Olimpii Grudziądz, a Tomasz Żuk do rezerw Rodła. Co ważne, wszyscy zawodnicy zostali wypożyczeni, więc nadal pozostają do dyspozycji klubu. Jak się okazuje najczęstszym powodem przenosin były ... narodziny dziecka.

- Zawodnicy po prostu chcieli być bliżej domów – mówi W. Szpitter. - Jedynie Jakub Szarpak wybrał grę w Grudziądzu ze względów sportowych. Z drugiej strony np. A. Reise i M. Wiśniewski dostali lepszą propozycję finansową, której nie mogliśmy sprostać.

Największy kłopot to obsada bramki

Kadra zespołu została uzupełniona jednak o nowych graczy. W bramce zagra młody zawodnik z Grudziądza: Konrad Kacierlewski oraz junior Bartosz Szczawiński. Nowym graczem jest również Maciej Delengowski, który grał w Olimpii Grudziądz, jednak nie

występował od roku. Do klubu po latach powrócili natomiast Radosław Martyka i Łukasz Jaworski. Nowi gracze to także juniorzy Piotr Młyńczak i Sebastian Gwóźdź oraz wypożyczony z Wisły Korzeniewa obrońca Jacek Gretkowski. Nowymi twarzami będą również Ukraiński napastnik Igor Kucenko oraz 18-letni pomocnik Jakub Bagiński.

- Z nowych ludzi wpływ miałem na przyście Radka Martyki, który występował ze mną w Rodle i Jacek Gretkowskiego, którego trenowałem wcześniej w Korzeniewie. Pozostali gracze po prostu przekonali nas do siebie na sparingach – informuje trener Świokło.

Niestety zmiany personalne najmocniej wpłynęły na obsadę kwidzyńskiej bramki. Doświadczonych Wiśniewskiego i Żuka zastąpili bowiem dwaj młodzieńcy: Konrad Kacierzeewski i Bartek Szczawiński. Działacze kwidzyńskiego klubu przekonują natomiast, że w ataku lukę po Adamie Reise powinien załatać Igor Kucenko. (fox)

Kadra Rodła Kwidzyn

Konrad Kacierzeewski, Sebastian Gwóźdź, Jacek Gretkowski, Jacek Kalinowski, Radosław Simson, Mateusz Górka, Kamil Michalczyk, Fayose Olalekan Temitayo, Patryk Obiała, Piotr Myślich, Jakub Dreszler, Maciej Delengowski, Igor Kucenko, Jakub Bagiński, Łukasz Jaworski, Bartłomiej Krogulec, Bartosz Szczawiński, Radosław Martyka, Piotr Młyńczak, Łukasz Field, Przemysław Lewandowski, Przemysław Pokwicki, Łukasz Szpakowski, Tomasz Jędrzejewski.

Rodło Kwidzyn - Pomezania Malbork 5:1 (1:0)

Bramki: Dreszler (16'), Kucenko (52', 75'), Bagiński (60'), Krogulec (86').
Rodło: Kacierzeewski - Simson, Kalinowski, Gretkowski, Gwóźdź, Obiała, Michalczyk, Myślich, Górka, Dreszler - Delengowski (Kucenko, Bagiński, Krogulec, Młyńczak).

PARTNERSTAL
GARAŻE BRAMY KOJCE DLA PSÓW
Obsługujemy cały kraj
DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS

- GARAŻE - konstrukcje stalowe
- SCHOWKI - na narzędzia
- garaże z wiatą
- kojce dla psów

58-7270114
59-8334312
798710329
www.partnerstal.pl

portalpomorza
Lider informacji
na Pomorzu

W Golubiu uczcili pamięć por. Józefa Dambka

str 4

W pomieszczeniach dawnej Komory Palowej natrafiono na kilka interesujących detali pochodzących z czasów średniowiecza

str 4

Będzie nowy most na Starogardzkiej

7,5 mln zł będzie kosztowała gruntowna przebudowa mostu nad kanałem Raduni na ul. Starogardzkiej. Prace rozpoczną się w 2017 roku, a nowy most będzie gotowy do użytku w 2018 roku.

Dokumentacja dla nowego mostu jest już gotowa. Projekt przewiduje rozbiórkę istniejącego mostu i budowę nowego mostu ramowego 1-przęsłowego z rygłem w postaci pełnej płyty, posadowionego bezpośrednio na ławach fundamentowych. Szerokość jezdni i geometrię skrzyżowania przyjęto tak, aby przywrócić 2-kierunkowy ruch na moście i zlikwidować istniejącą tam obecnie

sygnalizację świetlną i ruch wahadłowy.

Podstawowe dane techniczne projektowanego mostu przedstawiają się następująco:

- rozpiętość w świetle przyczółków - 11,30 m

- długość całkowita mostu łącznie z przyczółkami - 12,90 m

- szerokość jezdni - 4,00
5,00 m

- szerokość chodników -
3,00 m i 4,50 m

- szerokość całkowita -
19,60 - 25,90 m

- nawierzchnia jezdni - asfaltobeton.

W projekcie uwzględniono przebudowę istniejącego układu drogowego i przyległych dojazdów, wynikającą z szerokości nowego mo-



fot. mat prasowe

Śmiertelny wypadek w Strzebielinie

Policjanci w piątek pracowali na miejscu wypadku drogowego, do którego doszło w Strzebielinie (Gmina Łęczyce). Opel zderzył się przyczepą samochodu ciężarowego. 69-letni kierowca zmarł w szpitalu. Śledczy wyjaśniają okoliczności zdarzenia.

W piątek około godziny 13:00 policjanci otrzymali zgłoszenie o wypadku drogowym, do którego doszło w miejscowości Strzebielino na drodze krajowej nr 6. Na miejsce zostali skierowani policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Wejherowie oraz technik kryminalistyki, którzy wyjaśniali okoliczności zdarzenia. Funkcjonariusze zabezpieczyli miejsce wypadku oraz przeprowadzili oględziny miejsca i samochodów. Z wstępnych informacji policjantów wynika, że 69-letni kierowca opła jechał w kierunku na Lębork i z nieustalanej na chwilę obecną przyczyny uderzył w przyczepę ciągnika siodłowego man, który jechał w przeciwnym kierunku.



fot. KWP Gdańsk

35-letni kierowca pojazdu man został sprawdzony alko-
testem, był trzeźwy. 69-letni
kierowca zmarł w szpitalu.
Policjanci w związku z tym
wypadkiem drogowym kie-
rowali kierowców przemie-
rzających tę trasie na objaz-

dy, gdyż droga krajowa była
nieprzejezdna. Sprawę te-
raz zajmują się śledczy, któ-
rzy szczegółowo będą wyja-
śniali okoliczności i przyczy-
ny zdarzenia.

KWP Gdańsk

stu, biorąc jednocześnie pod uwagę przyszłościową roz-
budowę skrzyżowania Trak-

tu Św. Wojciecha z ulicą Sta-
rogardzką.

UM Gdańsk

REKLAMA

LOKALE BIUROWE

DO WYNAJĘCIA

centrum

Tczewa

pow: 26 m², 16 m²

17 m², 38 m²

tel. 509-428-968

Nieruchomości

Domy

Malbork, wynajmę domek dla firm, tel.: 609 667 091.

Sprzedam dom jednorodzinny w Zblewie działka 6300 m2 tel. 690 309 302

Sprzedam dom na Górkach z możliwością zamiany na 2 pokojowe, tel. 513-122-125 po godz. 18.00

Stanisławie - Tczew wynajmę dom przy głównej drodze 224 pow. 242 m2, tel. 500-101-301.

Działki i grunty

Atrakcyjne działki budowlane w Dąbrówce Tczewskiej sprzedam, tel. 505-842-804.

Bardzo malowniczo położone 2 hektary ziemi blisko lasu, nad jeziorem Kucki SPRZEDAM. Tel. 603 984 085

Lubichowo działka budowlana 1649 m2 uzbrojona dojazd asfaltowy 200 m do centrum cena 38 zł m2 tel. 536 703 344

Pilnie sprzedam działki w Podzamczu. Działka o pow. 5100 m2 - 150 000 zł, działka o pow. 2 173 m2 - 65 000 zł. Tel. 784 719 953.

Pinczyn sprzedam działkę bud. uzbrojoną z warunkami zabudowy 1000 m2 783 682 374

Sprzedam działkę ogrodniczą Starogard tel. 733 118 919

Sprzedam działki rzemieślniczo - budowlane od 1000 do 8000 m2 przy drodze powiatowej Starogard 517 761 552

Sprzedam gospodarstwo rolne lub zamienię na dom 4 ha z dopłatą 500 461 663

Ziemie rolną, nieużytki rolne, stawy i zbiorniki wodne, inne kupię, tel. 502-240-597.

Lokale

Wynajmę lokale na biuro w centrum Malborka, tel.: 609 667 091.

Mieszkania-sprzedaj

Kopytkowo sprzedam mieszkanie w bloku na parterze 58 m2 z garażem ogródek po remoncie częściowo umeblowane 725 030 136

Sprzedam kawalerkę Tczew, tel. 509-328-389

Starogard sprzedam mieszkanie wł. 37 m2 na działce 400 m2 725 483 091

Mieszkania-kupno

Kupię mieszkanie w Tczewie, może być do remontu, zadłużone, tanio, tel. 502-240-597.

Mieszkania-wynajem

Kwidzyn. Do wynajęcia pokój dla dziewczyny w bloku. Tel. 55 279 31 46

Malbork Kaldowo, pokój do wynajęcia. tel.: 692 848 555.

Malbork, wynajmę kawalerkę, tel.: 791 523 828.

Malbork, wynajmę mieszkania dla firm, tel.: 609 667 091.

Starogard Gd oddam w najem kawalerkę wyposażoną w internet tel. 602 366 975

Starogard Gd. oddam w najem mieszkanie 2 pokojowe i kawalerkę 509 502 054

Starogard Gdański oddam w najem kawalerkę wyposażoną w internet tel. 602 366 975

Starogard Kawalerka umeblowana do wynajęcia ogrz. piecowa 695 961 322

Starogard oddam w najem mieszkanie 2 pokoje 1 p. Kuchnia i łazienka wyposażone. 511 742 171

Starogard oddam w najem mieszkanie jednopokojowe 58 56 252 63

Starogard oddam w najem pokój osobie pracującej 510 064 836

Starogard oddam w najem pokój z łazienką dla pana 535 872 051

Mieszkanie 2-pokojowe w Tczewie do wynajęcia 693-871-494

Kawalerkę Tczew - Czyżykowo oddam w najem tel. 696-386-505

Tczew oddam w najem mieszkanie jedno i dwupokojowe 58 56 228 82

Tczew, Czyżykowo wynajmę parter domu 2 pokoje, kuchnia, łazienka, tel. 58/ 531-29-44, kom. 698-579-723.

Tczew, kawalerka do wynajęcia, 600 zł + czynsz + media + kaucja 1000 zł, tel.: 508 456 420.

Obiekty

Wydzierżawię halę 120 m2 na Suchostrzygach w Tczewie, tel. 509-402-113.

Garaże

Garaże blaszane wzmocnione, bramy garażowe, kojce dla psów - transport, montaż gratis - cały kraj! Tel. 512-853-323, 58/58-83-602, 94/31-88-002, 91/311-11-94, 95/737-63-39, 55/621-23-38, www.konstal-garaze.pl

Malbork, garaż do wynajęcia, tel.: 609 667 091.

Pozostałe

Lokale na działalność biurową do wynajęcia tanio w Kwidzynie, ul. Chopina 26, tel. 519-185-935, 55/261-66-31.

Sala konferencyjna do wynajęcia od 15 zł/netto za godzinę w Tczewie, ul. Gdańska 32, tel. 58/532-08-88.

Tczew, tanio biura do wynajęcia, tel. 660-103-297, 58/ 532-08-88.

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe w Tczewie na dom może być do remontu, wykończenia. Tczew, okolice, tel. 502-240-597.

Usługi

Budowlano-remontowe

Alarmy, domofony, videodomofony, kamery, instalacje, monitoring. Tel. 505-113-737.

Brukarstwo - kostka brukowa, tarasy, wjazdy, schody. Solidnie i terminowo. Ceny promocyjne. Tel. 508-132-560.

Cyklinowanie, polerowanie, olejowanie, układanie podłóg, tel. 600-982-932.

Docieplenie budynków i poddaszy kafelkowanie tanio 696 605 920

Docieplenie domów malowanie cokolowanie 880 018 328

Docieplenie elewacji tynki strukturalne malowanie tanio solidnie wycena gratis oraz papa termozgrzewalna opierzenia orynnowania 510 974 065

Docieplenie pianką poliuretanową izolacje stropów posadzek dachów, 600-982-932, 508-355-410

Docieplenia budynków, malowanie elewacji, tel. 605-949-974.

Hydraulika - kompleksowo wod.kan., c.o., gaz - solidnie, tel. 602-797-228.

Kafelkowanie cokolowanie malowanie panele regipsy tel. 880 866 620

Kominiki - profesjonalnie, tel. 512-469-099.

Malowanie, cokolowanie, panele ściennie i podłogowe, płyty k/g, tapetowanie, itp. Tczew, tel. 600-234-218.

Naprawa dachów i kominów, tel. 662-871-497.

Ocieplenie budynków, tel.: 881 507 760.

Posadzki maszynowe, docieplenia natryskowe, tel. 514-979-679.

Profesjonalne kafelkowanie, hydraulika, elektryka, remonty tanio 888-571-391

Profesjonalne wykończenia, remonty wnętrz od A do Z, tel. 501-862-781, 519-631-312.

Przydomowe oczyszczalnie ścieków najtaniej sprzedaż - montaż - serwis, tel. 512-469-099.

Szpachlowanie, montaż płyt k/g, kafelkowanie, panele, remonty mieszkań, tel.: 602 499 639.

Tynki cementowo-wapienne z agregatu, posadzki, solidnie, tel. 609-952-512.

Tynki gipsowe, cementowo-wapienne solidnie, 15 lat doświadczenia, tel. 515-19-44-77.

Tynki, posadzki maszynowo, malowanie, solidnie. Firma z doświadczeniem i uznaniem. Tel. 604 390 543

Kredyty, pożyczki

Pożyczki bez sprawdzania baz. Nowe oferty. Zapraszamy Tczew, Jagiellońska 56, 602 19 79 48

Kredyty gotówkowe, hipoteczne bez BIKU- klienci z gorszą historią kredytową mile widziani -PI Hallera 23 - 58-5302818 / 692114164

Pożyczki gotówkowe, szybka decyzja! Dojazd do klienta, tel.: 794 931 921.

Zdrowie i uroda

Ginekolog pełen zakres 506 879 398

Leczenie pijawkami tel. 502-678-340

Specjalistyczny Gabinet Ginekologiczny Tczew, ul. 1 Maja 18 Przychodnia Pelmed lek. Tadeusz Sikorski. Polecam implanty antykoncepcyjne. Umawianie wizyt. Tel. 58/ 531-06-93, 604-237-647.

Urolog dr n. med. Piotr Adamkiewicz USG układu moczowego. Poniedziałki od 13- 17 Starogard Gdański ul. Kościuszki 5

Transportowe

Kwidzyn - Transport - Przeprowadzki kompleksowo kraj i zagranica, tel. 503-667-284.

Przeprowadzki - przewóz towarów, tanio. Tczew - kraj - zagranica. Tel. 608-312-355.

Turystyka, wypoczynek

Dom wycieczkowy „Saturn” - tanie noclegi, tel.: 55 273 29 50, 609 667 091.

Wiedeń nie tylko dla Seniorów -pociągami z Tczewa -22.-26.04.2016 / 4-noclegi+śniadania-ubezp.pilot,przewodnik,bogaty program -cena-od-1600 zł + wstępy -JA-WA. Tczew Pl.Hallera 22 .Rezerw. do 07.03.2016r.

Mały Bukowiec domki letniskowe do 8 osób blisko lasy jezioro piękne krajobrazy 600 534 792

AGD i RTV

Naprawa sprzętu AGD (pralki, lodówki, zmywarki, chłodziarki, itp.) F-ra VAT. Szybko, sprawnie, solidnie. Tel. 512-445-858.

Biznes i handel

Artykuły rolnicze

Sprzedam buraki pastewne pierze oraz ogórki kiszzone ekologiczne 58 56 287 09

Sprzedam groch siewny odmiana Tarchalska, tel. 604-131-398.

Sprzedam jęczmień jary, bobik, łubin słodki, tel. 510-275-255.

Sprzedam siano tel. 58 58 238 55

Sprzedam słomę w balotach, tel. 781-300-610.

Sprzedam słonecznik, proso i inne ziarna dla ptaków, tel. 509-77-88-75.

Dom, ogród

Komplety skórzane wycieczkowe, tel.: 609 667 091.

Świerk żywopłotowy, tuje 4,40 zł, tel. 602-491-013.

Materiały budowlane

Siatka ogrodzeniowa ocynk. PCV, łesna, słupki, bramy. Producent Przywidz, tel. 58/ 68-25-138, www.limex.gdansk.pl

Sprzęt rolniczy

Sprzedam dmuchawę do zboża, kos do nawozów podnośnik do balotów 790 801 381

Sprzedam fuchtelek do czyszczenia zboża 798 530 508

Sprzedam kombajn Bizon Z 056, rozsiewacz nawozu Amazone dwutalierzowy, tel. 505-611-218.

Sprzedam kombajn Class Heder 2,5 698 573 419

Sprzedam rozrzutnik obornika dwuosowy Polski rok produkcji 95 517 615 552

Sprzedam rozrzutnik, przewracarkę - zgrabiarkę, kosiarkę, tel. 781-300-610.

Sprzedam sadzarkę do ziemniaków Kos Kombajn Vistula gwiazdę do przewracania siana 607 158 505 506 836 551

Sprzedam silnik 3 p do C 360, tel. 58/ 535-12-49, 602-711-084.

Sprzedam silnik do C-360, tel. 781-300-610.

Wywrotkę D478 sprzedam. Tel. 693 238 893

Zwierzęta

Kokoszki odchowane 5 tyg. od 7.03 oraz 8 tyg. od 22.02 i 29.03.br. Możliwość dowozu Rudno, tel. 668-806-394.

Kokoszki, koguty odchowane oraz kaczko-geśi i perlice. Zamawiać Starogard Gd. i Bobowo, tel. 785-313-947.

Kokoszki, koguty odchowane oraz kaczko-geśi, kaczki i perlice. Zamawiać Malbork MacMleko, ul. Al. W. Polskiego 90A, tel. 665-199-555 i Kępna k. Sztumu, tel. 781-173-450

Kokoszki, koguty odchowane oraz kaczko-geśi, kaczki, perlice i czarne indyki. Zamawiać: Czarlina k/Tczewa i Kolnik k/Pszczółek, 695-334-544.

Kurki odchowane, kaczki, geśi, indyki, perliczki, przepórki. Dowóz. Tel. 600-539-790.

Sprzedam jalówkę wysokocielną. Termin wycielenia 30 marzec tel. 795 600 025

Sprzedam jalówki MM i HO, tel. 781-300-610.

Sprzedam króliki żywe oraz półtusze 508 145 848

Sprzedam prosiaki 511 017 659

Sprzedam prosiaki 663 682 602

ZWD Gniszewo k/Tczewa prowadzi zapisy i sprzedaż 1 dn. pi-skłat kaczyc, brojlerów, kurek, indyków i geśi. Tel. 58/ 536-69-46, 600-46-17-16.

Sprzedam inne

Bób Figaro - sprzedam nasiona. Bardzo plenny. Tel 602 175 430

Drewno kominkowe i opałowe, grab, brzoza, dąb, buk, sosna, świerk, zrżyny, tartak - deski,łaty, więźby, 602-859-708.

Kwidzyn. Sprzedam żerdzie sosnowe i świerkowe. Tel. 55 279 35 93, 55 612 54 72

OGÓRKI sprzedam ze zbioru 2015. Cena 2,50 za kg z możliwością dowozu w beczkach lub wiaderkach. Tel. 693 238 893

Sprzedam kiszonkę z kukurydzy w rozliczeniu przyjmuję cielecia. Tel. 693 238 893

Sprzedam kolejkę elekt. na szynach samochody na szynach basen zjeżdżalnie dla dzieci 2 koparki hydrauliczne z granulatem 4 autoskutery do Lunaparku tel. 690 309 302

Sprzedaj narybku Karp cena 17 zł za kg Lin 20 zł kg Amur 25 zł kg 694 612 477

Tanio drewno kominkowe opałowe suche pocięte w całości brzoza dąb sosna czuby sosnowe brzożowe drewno workowane brykiet liściasty możliwość transportu 601 801 457

Kupię inne

KUPIĘ STARE MONETY, BANKNOTY, KLASERY ZE ZNACZKAMI itp. tel. 883 751 997

Kupię poroże rogi zrżuty całe połamane jelenia łosia daniela wysokie ceny 600 716 673

Motoryzacja

Osobowe - sprzedam

VW Golf III 1,4 b/g. 1997 r. b.d. stan techniczny, nowa butla gaz. i akumulator, tel. 605-884-475.

Osobowe - kupno

Autokasacja - skupujemy powypadkowe, dojazd gratis. tel. 52/332-50-66, 602-90-127.

Aut - kupię uszkodzone, całe, zaniedbane, również na obcych tablicach, tel. 502-240-597.

Ciężarowe, dostawcze

Ford Transit skrzyniowy dostawczy dł. paki 4,20 rok 2008 sprzedam 501 202 780

Usługi

Złomowanie aut, płacimy dojazd gratis. Tel. 52/332-50-66, 606-912-444.

SKUP SAMOCHODÓW
Najwyższe Ceny!
503 997 998
512 513 038
Darmowy dojazd i wycena

Auto na gaz - montaż, serwis, raty „Witex”, ul. Działkowa 20 Swarozyn, tel. 58/ 536-91-13, 509-496-343.

Kasacja pojazdów-legalne złomowanie. Płacimy za każdy pojazd odbiór gratis 58 56 255 99 lub 600 212 356

Naprawa stacyjek i zamków -awaryjne otwieranie samochodów dorabianie kluczy z immobiliserem Starogard ul. Mickiewicz 10 tel. 58 562 62 22 lub 602 688 508

WALDI-CAR wymiana opon, mechanika, geometria, auto-gaz, klimatyzacja, naprawy główne silników i zawieszenia, sprzedaż opon używanych i nowych. Tczew, Sikorskiego 14, tel. 58/ 530-07-97, 502-240-575.

Praca

Dam pracę

W związku z dynamicznym rozwojem Firma MEBLEX zatrudni sprzedawców. Wysokie wynagrodzenie, kontakt tylko osobisty w salonie meblowym, Tczew ul. Jagiellońska 55

ATERIMA MED Opiekunki osób starszych w Niemczech. Premie świąteczne! Tel. 58 506-55-88

Exwood Polska zatrudni do Tczewa: tapicerów, montażystów stelaży tapicerskich, pracowników produkcji (oklejanie, cięcie pianki), szwaczki. Od kandydatów oczekujemy 2 letniego doświadczenia w zawodzie. Oferujemy stabilne zatrudnienie - umowa o pracę. Aplikacje prosimy składać na adres: rekrutacja@exwood.pl, tel. 58 530 61 63.

Firma Transportowa zatrudni kierowcę z kat. prawa jazdy CE, tel. 603-74-19-47.

Opieka Niemcy legalnie, tel. 725-248-935.

Firma zatrudni osoby do prac wykończeniowo-malarskich. Mile widziane 2-3 osobowe ekipy. Warunki do uzgodnienia indywidualnie. Tel. 600-975-695. Kierowcę do cukierni piekarni w Malborku zatrudnię, tel.: 602 787 874 600 277 132.

Konsultantki i menadżerów Oriflame- wyslij sms :TAK 531-356-531/ 501-166-712

Mechanika Pojazdowa zatrudni pracownika z doświadczeniem. Tczew, tel. 58/ 532-27-92, 500-227-096.

Opieka Niemcy legalnie, tel. 725-248-935.

Piekarnia z Tczewa zatrudni piekarzy, pomocników piekarzy, do krojenia chleba i sprzątanía, tel. 58/ 531-18-98, do 15-tej.

Pilnie poszukuję samodzielnych pracowników: kafelkarzy i osoby do prac wykończeniowych. Warunki do uzgodnienia indywidualnie. Telefon kontaktowy, 600-975-695.

Pracownik budowlany - posadzkarz. Praca od zaraz. Tczew, tel. 790-519-996.

Zatrudnię do pieczenia i pakowania wafli Tczew, tel. 58/ 531-73-09.

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, praca po kraju, tel. 602-299-422.

Zatrudnię murarza i pomocnika 601 320 453

Zatrudnię pracownika biurowego z doświadczeniem do cukierni w Malborku, 600 277 132, 602 787 874.

Zatrudnię pracownika do ręcznej myjni samochodowej w Tczewie, tel. 509-402-113.

Zatrudnię pracowników budowlanych, tel. 608-284-198.

Zatrudnię spokojnego pana, emeryta z Tczewa, z samochodem, do pracy w ogrodzie, tel. 883 751 997

Zatrudnię: szlifierz, technik napraw, operator produkcji/strojenia, technik testu, magazynier, operator wózków widlowych. Tel. 603-420-028.

Nauka

Szkoły

BHP, administracja, ochrona fizyczna osób i mienia - ostatnie wolne miejsca. Zapisz się do ŻAKA, i podnieś kwalifikacje za DARMO. Kwidzyn ul. Chopina 26, tel. 55 275 9666, www.zak.edu.pl/formularz

Seniorze - nie siedź w domu! Przyjdź do ŻAKA. Nauka za DARMO. Nowe znajomości, wiedza, ciekawe zajęcia. Kwidzyn, ul. Chopina 26/partner/ tel. 55 275 9666, www.zak.edu.pl/formularz

Korepetycje

Korepetycja matematyka w piątek i sobotę tel. 795-651-147

Matematyka korepetycje gimnazjum szkoła średnia matura Starogard Gd. tel. 663 983 327

Zguby

Zagubiono legitymację szkolną i bilet Damian Etmański.

Matrymonialne

Samotnej pani w zamian za opiekę zapiszę mieszkanie, mam 60 lat, tel.: 797 221 583.

Wolny, bez nałogów pozna panią do 55 lat na dobre i na złe, bez zobowiązań, z Malborka i okolic, tel.: 533 535 722.

Ogłoszenia drobne możesz także nadać
Telefonicznie, sms, e-mailem, osobiście



Tczew, ul. Gdańska 32, tel. 58 532-08-88, 512 272 066, ogloszenia.drobne@wpomorskie.pl
Tczew, Biuro Podróży, pl. Hallera 22, tel. 58 531 27 80

Starogard Gdański, Rynek 36, tel. 58 562-88-47, 515-198-735, e.lichy@wpomorskie.pl

Malbork, ul. Sikorskiego 13 (IIp.), tel. 55 272-07-01, h.burdzicka@wpomorskie.pl

Kwidzyn, ul. Chopina 26

Każdy punkt przyjmuje ogłoszenia do wszystkich tytułów

Chcesz nadać ogłoszenie drobne? Nie musisz wychodzić z domu!

Wyślij kod i treść SMS-em: pod numer **79567** ogłoszenie wraz z kodem nie może przekraczać długości **160 znaków** (bez polskich znaków) (koszt wysłania SMS 9 złotych + 23% VAT)

Wybierz rubrykę i wpisz:

- Domy owp.dpz.121 treśćogłoszenia
- Działki i grunty owp. dpz.295 treśćogłoszenia
- Mieszkania kupno owp. dpz.120 treśćogłoszenia
- Mieszkania sprzedaż owp. dpz.168 treśćogłoszenia
- Mieszkania wynajem owp. dpz.293 treśćogłoszenia
- Garaże owp. dpz. 126 treśćogłoszenia
- Artykuły rolnicze owp. dpz.326 treśćogłoszenia
- Dla dziecka owp. dpz.327 treśćogłoszenia
- Dom,ogród owp. dpz.328 treśćogłoszenia
- Materiały budowlane owp. dpz.329 treśćogłoszenia
- Sprzęt rolniczy owp. dpz.331 treśćogłoszenia
- Sprzedam - inne owp. dpz.343 treśćogłoszenia
- Kupię - inne owp. dpz.333 treśćogłoszenia
- Osobowe sprzedaż owp. dpz.103 treśćogłoszenia
- Osobowe - kupno owp. dpz.334 treśćogłoszenia
- Motocykle, quady, skutery owp. dpz. 109 treśćogłoszenia
- Szukam pracy owp. dpz.136 treśćogłoszenia
- Korepetycje owp. dpz.339 treśćogłoszenia
- Lokale owp.dpz.296 treśćogłoszenia
- Dam Pracę owp.dpz.135 treśćogłoszenia

*w miejscu „treśćogłoszeni a” wpisz własny tekst WAŻNE! przed treścią ogłoszenia wpisujemy spacje(przerwe)
Przykładowe ogłoszenie: **owp.dpz.121 Sprzedam dom w Tczewie 58 532 08 86**

Ogłoszenia na dany numer przyjmowane są do godz. 15.00 w każdy poniedziałek



W Golubiu uczcili pamięć por. Józefa Dambka Prezesa TOW Gryf Pomorski

Ponad 1000 osób wzięło udział w niedzielnych obchodach w Golubiu z okazji 72-rocznicy śmierci porucznika Józefa Dambka.

Wyjątkową oprawę miały tegoroczne obchody 72-rocznicy śmierci porucznika Józefa Dambka - Prezesa Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Pomorski. Obchody miały miejsce w Golubiu, gdzie Józef Dambek zginął z ręki zdrajcy narodu polskiego, współpracownika gestapo, który strzelił w plecy wielkiemu polskiemu bohaterowi walki o wolność Ojczyzny w czasie II wojny światowej. W bogatych uroczystościach uczestniczyło ponad 1000 osób, a wśród nich parlamentarzyści, samorządowcy, liczne delegacje, rodziny żołnierzy TOW Gryf Pomorski, grupy rekonstrukcyjne. Nowością obchodów rocznicowych, które odbywają się od ponad 20-tu lat, był udział kompanii reprezentacyjnej i orkiestry Marynarki Wojennej. Specjalny list do uczestników rocznicy skierował Prezydent



RP dr Andrzej Duda. Szczególne wyrazy uznania za wspaniałą organizację 72-rocznicy należą się Prezesowi Kaszubsko-Kociewskiego Stowarzyszenia Tajnej Organizacji Wojskowej Gryf Pomorski, bratankowi porucznika Józefa Dambka, Panu Romanowi Dambkowi.

W uroczystościach wzięli udział parlamentarzyści: poseł do Parlamentu Europejskiego Anna Fotyga (PiS), senator Waldemar Bonkowski (PiS), posłowie Dorota Arciszewska-Mielewcyk (PiS), Małgorzata Zwiercan (Ku-

kiz'15), Janusz Śniadek (PiS) i Marcin Hoła (PiS), samorządowcy z powiatu kartuskiego i wejherowskiego, przedstawiciel IPN prof. Grzegorz Berendt.



FOTOGALERI Z WYDARZENIA SZUKAJ NA portalpomorza.pl

Nieoczekiwane znalezisko w stanie posiadania MHMG

W trakcie prowadzenia badań architektonicznych i konserwatorskich, po usunięciu wtórnych cementowych tynków ze ścian, w pomieszczeniach dawnej Komory Palowej natrafiono na kilka interesujących detali pochodzących z czasów średniowiecza.

Najbardziej niespodziewanym i jednocześnie najcenniejszym było odsłonięcie relikwitu malowidła ściennego. Po analizie widocznych obecnie fragmentów przedstawienia stwierdzono, że jest to scena Ukrzyżowania. Dlaczego scena o tematyce religijnej w budynku świeckim? Wyjaśnienia należy szukać w historii ratusza....

W 1427 r. na mocy bulli papieża Marcina V, Rada Miasta Gdańska uzyskała pozwolenie na utworze-

nie kaplicy w ratuszu. Tak naprawdę nigdy nie wiadomo było gdzie ta kaplica mogła się znajdować. Jedyne inne miejsce, w którym namalowano przedstawienie o tematyce religijnej - także Ukrzyżowanie to wnętrze Małego Krzysztofa. Jest to jednak pomieszczenie bardzo małe i raczej mogło służyć do przechowywania paramentów liturgicznych. Badacze do tej pory przypuszczali, że msze dla rodzin odprawiane były



Komora Palowa

fot. archiwum MHMG

w Wielkiej Sali Rady. Czyżby jednak ostatnie odkrycie prowadziło do wniosku, że to właśnie w przyziemiu zorganizowana była kaplica? Można tak przypuszczać, choć na razie nie ma

innego potwierdzenia takiej koncepcji...

Malowidło oczywiście musi być poddane konserwacji. W pierwszej fazie zabezpieczeniu i oczyszczeniu. Prawdopodobnie wówczas będzie bar-



Komora Palowa

fot. archiwum MHMG

dziej czytelne.

Poza malowidłem cenną informacją jest m.in. datowanie - na podstawie badań dendrochronologicznych - drewnianego stropu na 1378/79 r! Poza tym okazało się że

tego najstarszego w Gdańsku stropu zachowało się znacznie więcej niż początkowo sądziliśmy! Oczywiście docelowo planujemy w całości go prezentować.

Źródło: MHMG